

Konflikt w ozorkowskim WTZ



str. 12

JEDYNA TAKA DZIAŁKA W OZORKOWIE



str. 12

Demontują
trakcję.
Co dalej
z linią 46?



str. 10

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰
zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 16 LIPCA • NUMER 293/18

Krzysztof
Lipiński
będzie
kandydował



str. 5

W szpitalu
w Łęczycy
odwołano
operacje

str. 3

W OZORKOWIE
POLICJA TROPI
5-LATKA!

Zdumiewa nieroztropność niektórych rodziców. W Ozorkowie 5-latek jeździ na quadzie. Mieszkańcy są zbulwersowani i o sprawie informują redakcję a także policję. Natomiast w Poddebicach małe dzieci kursują na skuterach.

więcej str. 11



Koniec śledztwa
ws. płodu w kanalizacji



str. 6

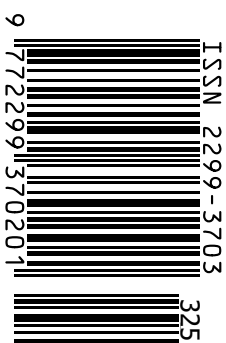
Zagłodzony pies.
KOMENDANT
INTERWENIUJE



str. 2

PODDEBICCY
POLICJANCI
ŁAMIA
PRZEPISY

str. 6



Wakacje w mieście z DK



Łęczyca Wystartowała Akcja Lato 2018. W tym roku Dom Kultury zrezygnował z formuły zajęć w budynku i zaplanował szereg festynów w różnych rejonach miasta.

Pierwszy festyn odbył się we wtorek na skwerze przed Domem Kultury. Przyświecały mu ekologiczne hasła. Dzieci jak zawsze nie zawiodły - bawiła się grupa ponad 50 dzieciaków. Przygotowano dla nich liczne zabawy i konkursy. Przez prawie trzy godziny skwerek rozbrzmiewał śmiechem dzieci, radosnymi piskami i krzyka-

mi oraz wesołą muzyką. Było dużo nagród, słodczy, a na koniec loteria fantowa. Nagrodami były również bilety na wyjazd na basen. Każdy festyn ma swoją myśl przewodnią. We wtorek dzieci bawiły się na ekofestynie, a w najbliższych tygodniach zorganizowane zostaną festyny w stylu folk, dzikiego zachodu czy festyn kolejowy. Dodatkowo w ramach „Wakacji na Kółkach z Domem Kultury” zaplanowano wycieczki na basen, do łódzkiego Eksperymentarium, na seans filmowy w kinie „Górnik”, a także do parku linowego w Uniejowie.



Skandal! Wziął psa ze schroniska i mógł go zagłodzić

Łęczyca Aż trudno uwierzyć w to, jak jeden z mieszkańców postąpił ze swoim psem. Zwierzę błąkało się w pobliżu Biedronki przy ulicy Belwederskiej, było wychudzone, głodne i zabiedzone. Pół roku temu mężczyzna przysparzał czworonoga ze schroniska dla zwierząt. Nowy dom nie okazał się przyjazny.

O zaniechaniu psa strażników miejskich powiadomiła jedna z mieszkanki. Wzięła psa na smycz, nakarmiła i zaczęła na funkcjonariuszy.

Mieszkanka powiedziała nam, że pies zjadł całą puszkę karmy, ewidentnie był głodny. Wyglądał też bardzo źle, był wyjątkowo zaniechany, wycierciony i błąkał się bezpańsko po osiedlu. Po przewiezieniu go do

schroniska dla bezdomnych zwierząt okazało się, że czworonóg ze schroniska został wcześniej adoptowany. Był zaczipowany - relacjonuje Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy. - Już kilka razy byliśmy w miejscu zamieszkania mężczyzny, który zwierzę adoptował, nikogo nie zastaliśmy.

Szef łęczyckich strażników miejskich zapowiada, że przeprowadzone zostanie postępowanie wyjaśniające. Jeśli będą jakiegokolwiek przesłanki, sprawa zostanie zgłoszona na policję.

- Nie może być tak, że ktoś przygarnia psa ze schroniska i zamiast dać mu



Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej, prawdopodobnie sprawę zgłosił na policję

nowy, ciepły dom, zwierzę błąka się wymęczony i głodny po mieście. To jest karalne - dodaje T. Olczyk.

(zz)

SZLABAN W GÓRĘ, MIEJSCA NIE MA

Łęczyca W związku z rozpoczęciem remontu kolejnego odcinka ulicy M. Konopnickiej, od Kaliskiej do Belwederskiej, dotychczas płatny parking przed urzędem miasta, został udostępniony dla zmotoryzowanych bezpłatnie. Jak można było się spodziewać, znalezienie wolnego miejsca parkingowego graniczy z cudem.

Władze miasta wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców

załatwiających sprawy w urzędzie postanowiły na czas remontu udostępnić bezpłatne korzystanie z miejsc parkingowych. Jednym z najbardziej istotnych powodów takiej decyzji jest bezpieczeństwo zarówno pieszych jak i zmotoryzowanych użytkowników ruchu. Ulica przypomina obecnie plac budowy i parkowanie jest tam niemalże niemożliwe. Parking pod magistratem jest wolny od opłat od kilku dni, a kierowcy już

mają duże problemy ze znalezieniem wolnego miejsca.

(mku)



Urbański odpiera zarzuty

„To nie tak pani Błaszczyk”

Łęczyca - Nie jest prawdą, że nie zrobiliśmy nic, żeby zmodernizować teren zalewów miejskich w Łęczycy. To osoba obecnie rządząca miastem

zaprzepaściła podaną na tacy szansę na wspaniałą inwestycję - mówi Krzysztof Urbański.

W ostatnim numerze „Reportera” pisaliśmy o zaniechaniu terenie wokół miejskich zalewów. Zamiast miejsca do rekreacji są tam śmieci i wysokie krzaki. Krzysztof Urbański, były zastępca burmistrza Łęczycy przyznaje, że miejsce jest w opłakanym stanie. Stanowczo mówi jednak, że nie jest to wina poprzedniej władzy, tak jak uważa Monika Kilar-Błaszczyk, wykonująca zadania i kompetencje burmistrza.

- Już kilka tygodni temu na swoim blogu informowałem o sytuacji nad zalewami, które są zaśmiecone i, co najważniejsze, obecne władze nie kwapią się do uporządkowania terenu. Zamiast chwycić za miotły i szufle snuje się

koncepty modernizacji zalewów i wylewa pomysły na poprzednie władze, które rzekomo nie zrobiły nic w tej sprawie. To zwykłe kłamstwa. Jeżeli ktoś z najbliższych współpracowników pani wykonującej zadania i kompetencje burmistrza wprowadza ją w tej sprawie w błąd, to potrafię to zrozumieć. Pani M. Kilar-Błaszczyk nie jest z tego miasta a swoje obserwacje pewnie opiera na patrzeniu na Łęczycę zza samochodowej szyby. Niestety zza szyby i urzędniczego biurka słabo widać - komentuje K. Urbański. - W sprawie terenów wokół zalewów należało jednak zapoznać się z szeregiem dokumentów, które dostępne są w urzędzie miejskim w Łęczycy. Świadczy o tym, że zrobiliśmy dużo, najwięcej z dotychczasowych włodarzy i można było a nawet trzeba było to kontynuować. Wygląda na to, że zabrakło dobrej woli.

Jakie działania zmierzające do inwestycji nad zalewami wykonały poprzednie władze Łęczycy? W oparciu o przeprowadzone badania dot. terenów zdegradowanych, rynku pracy i potrzeb miasta, firma Nizio Design przygotowała koncepcję zagospodarowania zalewów. Ten dokument był integralną częścią Lokalnego Programu Rewitalizacji opracowanego przez zespół naukowców z Politechniki Łódzkiej. Aktualnie jest on niezbędny



do ubiegania się o środki finansowe z przeznaczeniem na modernizację miejskich zalewów.

- Urząd miejski otrzymał 167 000 zł zwrotu kosztów za opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji. Dodatkowo, w 2016 roku przebudowaliśmy jedyny, póki co, deptak między zalewami. - dodaje K. Urbański - Chcę podkreślić, że w artykule, pani M. Kilar-Błaszczyk, ubolewa, że „tak atrakcyjne tereny nie znalazły zainteresowania u dotychczasowych włodarzy. W pierwszej kolejności musimy znaleźć źródła finansowania ogromnej inwestycji. Będziemy poszukiwać środków zewnętrznych na ten cel”. Prawda jest taka, że od marca 2018 r. można było przystąpić do konkursu, który miał dać kontynuację tego, co my przygotowaliśmy. Miasto tego nie zrobiło. Termin konkursu był znany już od jesieni ubiegłego roku. To obecna władza nie zrobiła nic, żeby teren wokół zalewów uatrakcyjnić. Procent dofinansowania projektu wynosił 85% kosztów kwalifikowanych projektu. Jaki zakres prac można

było ująć w tym projekcie? Właśnie taki, jaki nas, mieszkańców interesował, czyli kompletną modernizację terenu wokół zalewów i to przy ogromnym dofinansowaniu.

Miasto przy wkładzie własnym np. 3 000 000 zł, mogło otrzymać dotację nawet 17 000 000 zł. Jak mógłby wyglądać ten akwen po zainwestowaniu w niego łącznie 20 000 000 zł? Prawdopodobnie spełniłby wszystkie wymagania mieszkańców.

- Wystarczy pojechać do Strykowa, Głowna, czy Lisowic koło Koluszek, gdzie z tego co wiem właśnie taka inwestycja się tworzy. Dodam więcej, ten projekt nie wymagał dokumentacji budowlanej a więc można było go realizować na zasadzie „projektuj/buduj”. Czy p. Kilar-Błaszczyk złożyła wniosek o dofinansowanie projektu w tym konkursie? Opierając się wypowiedzi w artykule, odpowiedź jest jedna. Nie - dodaje były wiceburmistrz Łęczycy.



Szpital wstrzymał operacje

Łęczyca Z nie lada wyzwaniem musi zmierzyć się Andrzej Pietruszka, dyrektor szpitala w Łęczycy. Trzeba było wstrzymać planowe operacje z powodu braku pielęgniarek. Z 13 zatrudnionych na bloku operacyjnym aż osiem przebywało na zwolnieniach lekarskich. Nieobecność w pracy pielęgniarek asystujących przy zabiegach i operacjach związanych jest z postulatami o podwyżkę wynagrodzeń. Więcej zarabiać chcą jednak nie tylko pielęgniarki. Rozmowy prowadzone są również z personelem niższego szczebla, w tym głównie z salowymi.

Dyrekcja szpitala podjęła decyzję o wstrzymaniu planowych operacji. Zabiegi pilne oraz porody odbywały się bez przeszkód. Nie było zagrożenia zdrowia i życia pacjentów, jednak tryb pracy Zakładu Opieki Zdrowotnej został zaburzony. W piątek rozmawialiśmy z dyrektorem A. Pietruszką o problemach pracowniczych.

- Taka sytuacja rzeczywiście miała miejsce, ale już pielęgniarki wróciły do pracy. Były to krótkoterminowe zwolnienia. W tej chwili operacje planowe już są wykonywane. Mimo to, nie można mówić, że problemu nie ma. Zdaję sobie sprawę, jakie są oczekiwania personelu, ale na ten moment najważniejsze jest to, że realizujemy zabiegi w pełnym zakresie - mówi A. Pietruszka.

Nie tylko pielęgniarki negocjują warunki płacy. Z postulatami o

podniesienie wynagrodzeń skierowali się do dyrekcji pracownicy niższego szczebla, łącznie jest to ponad 50 osób zatrudnionych min. na stanowiskach sprząających czy pomocniczych.

- Rozmawiam z personelem i staramy się wypracować kompromis. Musimy znaleźć porozumienie, bo niemożliwe jest usatysfakcjonowanie każdej ze stron w 100%. Nie mogę podpisać się pod czymś, co jest niemożliwe do spełnienia. Chcę rozmawiać i dążyć do wypracowania najlepszego rozwiązania. Do każdego należy odnosić się z szacunkiem i okazać mu zwykłą ludzką dobroć. Zdaję sobie sprawę, że personel porządkowy i pomocniczy ma mniej satysfakcjonujące wynagrodzenia, uważam, że każdy zasługuje na dobry zarobek. Przy okazji prowadzonych rozmów dowiedziałem się też, że niestety pracownicy tzw. wyższego szczebla nie zawsze okazują odpowiedni szacunek pracownikom na niższych stanowiskach. To nie powinno mieć miejsca. Rozmawiam z personelem, zwracam na to uwagę i będę tego wymagał. Uważam, że atmosfera w pracy i ogólne zadowolenie są równie ważne, a może ważniejsze niż same zarobki - dodaje szef szpitala w Łęczycy.

Rozmowy dotyczące podwyższenia wynagrodzeń zawsze są trudne. Oczekiwania pracowników, zazwyczaj słuszne, niekiedy okazują się trudne do spełnienia. Pracownicy łęczyckiego szpitala liczą, że ich postulaty zostaną spełnione.

(zz)



A. Pietruszka, dyrektor szpitala, prowadzi rozmowy ws. ewentualnych podwyżek

Ławki do wymiany

Łęczyca Ławki stojące przy ogrodzeniu hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 w Łęczycy praktycznie nie nadają się do użytku. Są stare, odrapane i mają złamane deski.

Urząd miasta został poinformowany o potrzebie wymiany ławek.

„Na początku zauważyć należy, że dwie ławki wzdłuż ogrodzenia hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 3 zostały samodzielnie zamontowane przez mieszkańców Łęczycy. Fakt ten świadczy o tym, że mieszkańcy okolicznych bloków wyrażają potrzebę ich posiadania, dlatego obecne ławki zostaną w najbliższym czasie odnowione przez



pracowników Jednostki Budżetowej Zieleń Miejska, a jeśli w budżecie znajdą się środki na zakup nowych, zostaną zamówione i niezwłocznie zamontowane na miejscu poprzednich” - informuje magistrat.

(zz)

Suche drzewa niepokoją kierowców

Łęczyca Wzdłuż drogi krajowej nr 91 pomiędzy Łęczycą a Ozorkowem jest wiele uschniętych drzew. Mieszkańcy często zwracają na to uwagę, pytając, dlaczego nie zostaną wycięte.

Nasi czytelnicy, którzy informują redakcję o sprawie mówią, że suche drzewa i gałęzie powinny zostać wycięte. W przypadku silnego wiatru mogą stanowić zagrożenie dla kierowców. Zapytaliśmy, czy Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje wycinkę suchego drzewostanu.

- Drzewa na wskazanym odcinku DK91 są stale przez nas monitorowane i w przypadku choćby podejrzenia niebezpieczeństwa,



interweniuje (chodzi głównie o gałęzie, które mogą się odłamać). W naszej ocenie nie stanowią bezpośredniego zagrożenia dla kierowców, jako że z reguły w przypadku silnego wiatru łamane są drzewa stanowiące dużo większy opór dla wiatru. Potwierdzają to nasze wieloletnie obserwacje. Jednak w przyszłym roku planowana jest

przebudowa całego odcinka DK 91 Sierpów - Emilia, co będzie się wiązało także z usunięciem zeschniętych drzew. Podkreślę to jeszcze raz, w razie choćby minimalnego ryzyka, będziemy podejmowali zdecydowane działania - informuje Maciej Zalewski z GDDKiA w Łodzi.

(zz)



Łęczyca, al. Jana Pawła II 7

OD 9 DO 21 LIPCA

ODSETKI 0 zł!¹

KUPUJESZ TERAZ A SPŁACASZ DOPIERO OD LISTOPADA!

KUCHNIE OD:

499zł



**NOWE
KOLEKCJE
NOWE
TRENDY**

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESŁ**

NAROŻNIKI OD:

899zł



MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

Skierniewice ul. Graniczna 28, (46) 831 03 20

Czynne: pn.-pt.: 10-18, sob.: 9-14

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

1) Dla kredytu na zakup towarów i usług z karencją w spłacie pierwszej raty oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A., dla propozycji kredytu „Od 9 lipca do 21 lipca ODSETKI 0 zł. Kupujesz teraz a spłacasz dopiero od listopada 2018 roku!”, zawartego na okres 10 miesięcy, wyliczenia dla przykładowego reprezentatywnego na dzień 09.07.2018 r. są następujące: Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 8,60%; cena towaru 2 000 zł; stała stopa oprocentowania kredytu 0,00%; całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 2 000 zł; całkowita kwota do zapłaty 2 120 zł; całkowity koszt kredytu 120 zł (w tym: prowizja 120 zł); wysokość 10 równych rat miesięcznych, płatnych po okresie karencji wynoszącym 3 miesiące, 212 zł. Propozycja kredytu na zakup towarów i usług z przesuniętym terminem płatności pierwszej raty dotyczy umów zawartych w terminie od dnia 09.07.2018 r. do dnia 21.07.2018 r.

SALONY MEBLÓWE SIADACZKA Krystyna Siadaczka występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Decyzja o przyznaniu i warunkach kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A. O szczegóły pytaj sprzedawcę lub sprawdź na www.santanderconsumer.pl

Kryty kort tenisowy – czy to możliwe?

Łęczyca Grzegorz Jasiński, prezes Miejskiego Młodzieżowego Klubu Tenisowego w Łęczycy czyni starania, aby przekonać władze miasta do nowej inwestycji. Chciałby, żeby w obiekcie przy ulicy Dworcowej stanęła hala z krytymi kortami tenisowymi.

- Myślę już o tym od ponad roku, ale rozmowy póki co nie są wiążące. W ubiegłym tygodniu pojawiła się jednak nowa, w mojej ocenie fajna propozycja. Był u mnie przedstawiciel norweskiej firmy produkującej lekkie hale. Ceny są bez porównania niższe, niż przy halach budowanych tradycyjnie, a spełniają one wszystkie parametry i oczekiwania krytej hali, oczywiście także do użytku zimowego. Już rozmawiałem z panią Moniką Kilar-Błaszczuk. Przedstawiłem ten pomysł. Mammy ponownie spotkać się w najbliższym tygodniu – mówi G. Jasiński.

Prezes MMKT w Łęczycy pomyślał na zagospodarowanie terenu przy kortach ma mnóstwo. W pierwszej kolejności jednak myśli o hali, która mogłaby posłużyć nie tylko tenisistom, ale także uczniom pobliskich szkół. Docelowo, wg pomysłu G. Jasińskiego, hala miałaby 1300 mkw. i mieściła dwa korty tenisowe.

- Za halę takich rozmiarów norweska firma wzięłaby ok. 600 tys. zł. Jest montowana w 2 tygodnie i można z

Grzegorz Jasiński
chciałby, żeby korty
tenisowe były
wizytówką Łęczycy



niej korzystać od razu. Chcę zaznaczyć, że nie chodzi tylko o tenis. Dzieci ze szkół miałyby dobre miejsce chociażby na lekcje wf-u. Na podłożu do tenisa można uprawiać praktycznie każdy sport – dodaje prezes MMKT.

Oprócz zakupu hali, prezes mówi o innej propozycji. Halę można wynająć. Gdyby miasto zdecydowało się na taką możliwość, hala o wymiarach 20 x 40 m (800 mkw.) kosztowałaby miesięcznie 5 tys. zł. Nie byłaby jednak własnością miasta.

- Gdyby miasto chciało zrezygnować z takiej hali, np. żeby postawić większą, firma w każdej chwili może ją zdemontować i zabrać. Propozycja jest kilka. Gdyby była zgoda władz miasta i rady, nic by nie stało na przeszkodzie, żeby taka hala zaczęła funkcjonować

w mieście już nawet jesienią – mówi G. Jasiński.

Monika Kilar-Błaszczuk, wykonująca zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy przyznaje, że propozycja jest ciekawa, ale jest ostrożna w deklaracjach.

- Pan Grzegorz Jasiński, prezes MMKT Łęczycy przedstawił taką propozycję. Jest ona jak najbardziej zasadna, by ją zrealizować. W mojej ocenie powinna zostać wykonana w całości przez miasto Łęczycę, gdyż stowarzyszenie nie udźwignie tak dużej inwestycji, a ponadto to miasto jest właścicielem obiektu – mówi Monika Kilar-Błaszczuk. - Będziemy jeszcze na ten temat rozmawiać, chcę poznać szczegóły.

(zz)

Rolnicy liczą straty

Gm. Łęczyca Czerwcowe upały, żar lejący się z nieba i mała ilość opadów spowodowały, że w całym regionie można już mówić o suszy. Rolnicy narzekają na słabe plony i wielu z nich złożyło wnioski o szacowanie szkód.

W gminie Łęczyca przyjęto około 100 wniosków. Wójt Jacek Rogoziński od dłuższego czasu był informowany o trudnej sytuacji rolników. Liczy, że gospodarze dostaną oczekiwaną pomoc.

W związku z trudną sytuacją na wsiach, radny Grzegorz Góra podczas ostatniej, nadzwyczajnej sesji rady gminy Łęczyca chciał, aby przedłużono termin składania wniosków.

- Zgłosiłem wniosek formalny o przedłużenie terminu składania wniosków suszowych. Aura w tym roku nie sprzyja plonom plodów rolnych, trwa-

ją od ponad miesiąca susza niewątpliwie wpłynie na jakość i ilość plonów. Jestem radnym ale też rolnikiem, wiem jak ciężka jest sytuacja na wsi, dlatego uważam, że skoro jest pomoc rządowa dla rolników to należy stworzyć optymalne warunki do skorzystania z niej – mówi radny G. Góra. - Nie wiem dlaczego przewodniczący nie poddął mojego wniosku pod głosowanie.

Dlaczego nie dyskutowano na ten temat pytamy przewodniczącego rady gminy Łęczyca Włodzimierza Starzyńskiego.

- Po pierwsze sesja miała charakter nadzwyczajny, ale to nie jedyny powód. W sprawie wniosków suszowych sołtysi otrzymali informację dużo wcześniej. Ich zadaniem było powiadomienie rolników o możliwości uzyskania pomocy rządowej. Każdy, kto był sprawą zaintere-

resowany mógł wystąpić z wnioskiem, termin był do 9 lipca. Wydłużanie tego okresu, obawiam się, że mogłoby negatywnie wpłynąć na realizację pomocy dla rolników, którzy złożyli wnioski w stosownym czasie – wyjaśnia Włodzimierz Starzyński.

Obawy przewodniczącego potwierdza wójt Jacek Rogoziński.

- Do 15 lipca byliśmy jako gmina zobowiązani do opracowania i złożenia dla rolników, którzy złożyli wnioski w województwie tzw. dokumentacji suszowej. Wydłużanie terminu mogłoby rzeczywiście negatywnie wpłynąć na uzyskanie pomocy przez rolników, którzy złożyli wnioski we wskazanym czasie – argumentuje wójt gminy.

- Rozumiem rolników i mam nadzieję, że jak największa liczba złożonych wniosków poskutkuje przyznaniem konkretnej pomocy finansowej.

(mku)

Przy kościele parkingu nie będzie

Gm. Łęczyca Jacek Rogoziński, wójt gminy Łęczyca wystąpił do radnych z propozycją współfinansowania utwardzenia parkingu przy kościele w Siedlcu. Gmina miałaby ponieść około 150 tys. zł kosztów. Rada nie wyraziła zgody.

- Całkowity koszt inwestycji w przybliżeniu wyniosłby ok. 300 tys. zł. Proponowaliśmy 50% udział gminy w tym zadaniu – słyszymy od wójta J. Rogozińskiego. - Proponowałem również ustalenie harmonogramu prac, np. w 2019 r. zbudowalibyśmy parking przy kościele w Siedlcu, a w 2020 r. przy kościele w Topoli Królewskiej, lub odwrotnie.



Na zdjęciu parking przy kościele w Siedlcu

Niestety, radni nie wypracowali żadnego stanowiska.

(mku)

Mieszkańcy wnioskuje do wojewody

Redakcja otrzymała pismo, w którym mieszkańcy wnioskuje do wojewody o wszczęcie procedury wygaszenia starostwa łęczyckiego Wojciechowi Zdziarskiemu mandatu radnego powiatowego. Jako powody złożenia takiego wniosku, autorzy pisma podają, że starosta Wojciech Zdziarski pełni jednocześnie funkcję prezesa Oddziału Powiatowego Związku OSP RP w Łęczycy, prezesa Oddziału Gminnego ZOSP RP i prezesa OSP w Daszynie.

Wnioskodawcy wskazują, że starosta Wojciech Zdziarski kieruje stowarzyszeniem, które prowadzi działalność gospodarczą z wykorzystaniem mienia powiatu. Podobnie sytuacja wygląda, w ocenie wnioskujących, w Daszynie. Tamtejsze stowarzyszenia, w których starosta pełni funkcję prezesa, zdaniem autorów pisma także uzyskują dochody z prowadzonej działalności gospodarczej.

Poprosiliśmy starostę Wojciecha Zdziarskiego o komentarz w tej sprawie.

- Starosta może pełnić funkcję prezesa OSP. Jestem prezesem jednostki OSP w Daszynie. Jednostka OSP w Daszynie nie posiada statu-



su organizacji pożytku publicznego, wykonuje jedynie działalność statutową i nie prowadzi działalności gospodarczej. Majątek jednostki stanowi własność, która nie jest w żadnej części własnością powiatu. Jestem również prezesem Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Łęczycy i Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Daszynie. Nie prowadzą one działalności gospodarczej. Ponadto, zarówno członkowie OSP jak i ja wszystkie prace wykonuję wyłącznie społecznie. Oświadczam, że nie naruszyłem przepisów ani ustawy o samorządzie powiatowym, ani ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne – komentuje starosta powiatu łęczyckiego.

(mku)

Rada poręczyła za wójta

Gm. Daszyna - Gmina nie może funkcjonować bez wójta. Prowadzimy wiele ważnych inwestycji, które powinien osobiście nadzorować wójt. Dlatego postanowiliśmy o poręczeniu społecznym – mówi Mariusz Gralewski – zastępca wójta Daszyny.

Przypomnijmy, wójt gminy Daszyna został tymczasowo aresztowany pod koniec maja. Prokuratura podejrzewa, że mógł kierować grupą przestępczą wyłudającą dotacje rolnicze.

- Rada gminy wyszła z inicjatywą podjęcia uchwały w sprawie udzielenia poręczenia społecznego za wójta – mówi Marek Chwiałkowski, przewodniczący rady gminy Daszyna. - Radni mają wątpliwości, czy bez wójta ważne inwestycje będą przebiegały tak jak powinny.

Również Mariusz Gralewski, zastępca wójta Daszyny uważa że aresztowanie wójta może mieć niekorzystny wpływ na realizację inwestycji.

Wg poręczenia społecznego wójt ma stawiać się na każde wezwanie organów ścigania i nie będzie w żaden sposób utrudniał postępowania toczącego się w Prokuraturze Okręgowej w Łodzi. Obowiązki poręczającego wykonywać ma przewodniczący Rady Gminy, Marek Chwiałkowski. Rada gminy zaznacza, że stawiane wójtowi zarzuty dotyczą spraw prywatnych niezwiązanych z funkcjonowaniem urzędu gminy. Uchwała została przyjęta 9 głosami za, przy 3 przeciwnych. Póki co jednak nie wiadomo, czy poręczenie społeczne rady gminy wystarczy, aby wójta zwolniono z aresztu.

(mku)

Fines Operator Bankowy
ŁĘCZYCA, ul. Kaliska 18
tel. 507 017 833
czynne 9:00-16:00

KREDYTY
POŻYCZKI
LEASING
UBEZPIECZENIA

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu

Fines SA z siedzibą w Sopocie

SZYKUJE SIĘ DO WYBORÓW

Łęczycza Wybory samorządowe zapowiadają się coraz bardziej ciekawie. Do grona kandydatów ubiegających się o fotel wóldarza Łęczycy najprawdopodobniej dołączy zawieszony burmistrz Krzysztof Lipiński. Jego plany w tej sprawie są jak najbardziej poważne.

Dla wielu osób sporym zaskoczeniem okazała się informacja o planach K. Lipińskiego. Wybor-

ców czeka nie lada problem. Będą musieli wybrać m.in. pomiędzy burmistrzem Krzysztofem Lipińskim (zawieszony w pełnieniu obowiązków od 9 grudnia 2016 roku) a jego byłym zastępcą Krzysztofem Urbańskim oraz pozostałymi kandydatami.

Krzysztof Lipiński zapytany o plany dotyczące kandydowania w jesiennych wyborach udzielił szerokiej wypowiedzi.

- Po uchynieniu przez łódzki sąd

wyroku sądu w Łęczycy w mojej sprawie, wiele osób pytało mnie, czy w tej sytuacji powalczę po raz kolejny o fotel burmistrza Łęczycy. Moja reakcja za każdym razem była podobna - po ostatnich dwóch latach i bardzo przykrych doświadczeniach, jakie mnie spotkały miałem dosyć bycia burmistrzem. Mówiłem, że nie zdecyduję się na to po raz kolejny. Odpowiedzi jakie usłyszałem, mocno mnie zaskakiwały i dały do myślenia. Okazało się, że w Łęczycy jest jeszcze wiele osób, które liczą na mnie. Słyszałem od mieszkańców, że powinienem ubiegać się o kolejną kadencję i dokończyć moje plany wobec miasta. Nie ukrywam, że mam duży dylemat i jeszcze do końca nie wiem, jaką decyzję podejmę, ale już dziś mogę powiedzieć, że raczej tak, że będę kandydował na burmistrza w nadchodzących wyborach. Gdyby nie ci ludzie, którzy przekonują mnie do kandydowania, moja decyzja na pewno byłaby inna. Mam nadzieję, że do tego czasu



moja sprawa sądowa się zakończy i zostanie oczyszczony z zarzutów. Jestem niewinny, sądownictwo w Polsce się zmienia i liczę, że wyrok w końcu będzie sprawiedliwy - mówi Krzysztof Lipiński.

(zz)

Zdemolowane seicento odholowane

Łęczycza Sporo pracy musieli włożyć wandalę, żeby doszczętnie zdemolować porzucony na parkingu przy byłym zakładzie karnym samochód. Fiat seicento miał wybitą tylną szybę, stłuczone reflektory, wgniecioną maskę a nawet dach. W piątek wrak został usunięty z przestrzeni publicznej.

O zdemolowanym samochodzie strażników miejskich poinformowali mieszkańcy. Mieli już dosyć wieczornych aktów wandalizmu. Chuligani niszczyli samochód, a nawet po nim skakali. Policja o sprawie też była poinformowana, ale usunięciem pojazdu zajęli się dopiero strażnicy miejscy.

- Mieszkańcy powiadomili nas, że od dłuższego czasu samochód jest niszczone przez wandalę. Poza



uszkodzeniami, miał widoczne ślady nieużywalności. Na tylnej kanapie znaleźliśmy poznańską rejestrację pojazdu. Samochód został odholowany na zamknięty parking a właściciela poinformujemy o tym fakcie listownie - mówi Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej w Łęczycy.

(zz)

KOSZ POTRZEBNY OD ZARAZ

Łęczycza Przystanek PKS przy ulicy Kaliskiej (naprzeciwko cmentarza) jest notorycznie zaśmieczany. Leżące wokół butelki i mnóstwo petów razi korzystających z przystanku mieszkańców i przyjezdnych, o czym wielokrotnie informowany był radny miejski Zenon Koperkiewicz.

- Usłyszałem ogrom negatywnych spostrzeżeń co do stanu czystości wokół tego przystanku. Wielokrotnie zgłaszałem tę sprawę do urzędu miasta i obiecywano mi, że kosz przy

tym przystanku zostanie ustawiony. Niestety, mimo upływu czasu, nic w tej sprawie się nie zmieniło, mimo zapewnień, które usłyszałem - mówi radny Z. Koperkiewicz. - Naprawdę nie wiem, jaki jest problem w tym, żeby kosz na śmieci ustawić blisko przystanku.

O „problemie” z postawieniem kosza na śmieci rozmawialiśmy z Moniką Kilar-Błaszczuk, wykonującą zadania i kompetencje burmistrza Łęczycy, która przyznała, że kosz przy przystanku faktycznie jest potrzebny. W naszej obecności wykonała telefon

do zastępcy dyrektora Zieleni Miejskiej. Kosz stojący przy skrzyżowaniu ulic Kaliskiej z Zachodnią został przedstawiony bliżej przystanku PKS. Niestety nie mógł on stanąć tuż przy przystanku autobusowym, ponieważ teren ten należy do PKS.

(zz)



Miasto czeka na pieniądze

Łęczycza Monika Kilar-Błaszczuk nie ukrywa, że liczy na przyznanie dotacji w wysokości ponad 300 tys. zł na remont budynku po byłym Zakładzie Karnym w Łęczycy. Do odnowionego gmachu przy ulicy Pocztowej ma zostać przeniesiony Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, który ma poważne kłopoty związane z brakiem miejsca w obecnie zajmowanym budynku przy ulicy Ozorkowskiej.

- O problemie lokalowym, z którym zmagają się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Łęczycy, niejednokrotnie rozmawiałam już z kierowniczką placówki Iwoną Porczyńską, która zasygnalizowała mi ten temat po objęciu przeze mnie stanowiska wykonującej zadania i kompetencje burmistrza miasta Łęczycy. Trudność budzi znalezienie w Łęczycy lokum odpowiadającego potrzebom Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, który do działalności potrzebuje około 20 pomieszczeń biurowych. Nie oznacza to jednak, że nie podjęłam działań mających na celu poprawę sytuacji zarówno pracowników jak i klientów Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęczycy - mówi Monika Kilar-Błaszczuk.

Gdy tylko będzie to możliwe, siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej zostanie przeniesiona do budynku po byłym Zakładzie Karnym przy ul. Pocztowej 12. W tym kierunku zostały poczynione już pierwsze kroki.

- Ponieważ adaptacja pomieszczeń na potrzeby biurowe wiąże się z potężnymi nakładami finansowymi, w kwietniu 2018 roku na ręce wojewody łódzkiego Zbigniewa Rau złożyłam wniosek o dotację z rezerwy ogólnej budżetu państwa na zadanie pn. „Przebudowa budynku biurowego po byłym Zakładzie Karnym w Łęczycy przy ul. Pocztowej 12 na potrzeby podległych gminie miastu Łęczycy jednostek organizacyjnych”. Wniosek o dofinansowanie opiewał na kwotę 315 000 zł - mówi M. Kilar-Błaszczuk.

Dodatkowo w budżecie miasta na 2018 rok na ten cel zabezpieczone zostały środki w wysokości 450 000 zł.

- Obecnie czekamy na rozstrzygnięcie. Kiedy przyznane zostaną nam środki, będziemy mogli przystąpić do prac. Zadanie inwestycyjne planowane jest do realizacji w ciągu najbliższych dwóch lat, choćnie ukrywam, że w związku z trudnością w obsłudze interesantów oraz rozporządzeniem ws. ochrony danych osobowych, bierzemy pod uwagę tymczasowe rozwiązania, które poprawiłyby sytuację w MOPS - dodaje Monika Kilar-Błaszczuk.

W odrestaurowanym budynku po byłym Zakładzie Karnym swoją siedzibę ma mieć m.in. Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, a część pomieszczeń o charakterze socjalnym byłaby przeznaczona na potrzeby Jednostki Budżetowej Zieleni Miejskiej.

(zz)

W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE

KREDYT INSPIRUJE DO ZMIAN



4,4%

OPROCENTOWANIE
STALĄ W SKALI ROKU

WEŹ KREDYT GOTÓWKOWY
Z OSTATNIM ROKIEM BEZ ODSETEK

RRSO 10,49%



BGZ BNP PARIBAS

Bank
zmieniającego się
świata

Zapraszamy do kontaktu:



22 777 19 75/76

Najbliższy oddział Banku:



PL Kościuszki 6, Łęczycza

pon. 10.30-18.00, wt. - pt. 9.30-17.00

Promocja „Ostatni rok bez odsetek” dotyczy kredytów na okres od 2 lat*. Wniosek o kredyt można składać do 22.07.2018 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) wyliczona na 25.05.2018 r. wynosi 10,49% dla zaliczek całkowitej kwoty kredytu (bez kredytowanych kosztów) 12 771 zł i całkowitej kwoty do zapłaty 15 654,29 zł (w tym prowizja 1519,75 zł, odsetki 1363,54 zł) / 49 rat miesięcznych (49 rat po 319,49 zł i jedna 319,25 zł). Kredyt dostępny na okres od 6 do 60 miesięcy dla kwot od 1000 zł do 20 000 zł.

* Jeśli spełnione zostaną warunki określone w regulaminie promocji kredytu gotówkowego „Ostatni rok bez odsetek” - edycja VI (Regulamin), oprocentowanie zostanie obniżone do 0% w skali roku w ostatnich 12 miesiącach spłaty kredytu. Warunkiem obniżenia oprocentowania jest złożenie pełnego wniosku o kredyt do 22.07.2018 r., przystąpienie do promocji, zawarcie w oddziale Banku umowy kredytu gotówkowego na okres od 24 miesięcy oraz terminowa spłata kredytu zgodnie z harmonogramem. Szczegółowe informacje o kredycie, w tym Regulamin, dostępne są w oddziałach Banku oraz na stronie www.bgzparibas.pl. Dostępność produktu oraz warunki kredytowania są zależne od wyniku przeprowadzonej przez Bank analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Bank BGZ BNP Paribas S.A. z siedzibą przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-201 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, KRS 0000011571, NIP 526-10-00-546, kapitał zakładowy w wysokości 97 538 318 zł, w całości opłacony.

Pytania pozostały bez odpowiedzi

Gm. Poddebice Niestety, nie udało się odpowiedzieć na wiele pytań w dramatycznej sprawie związanej z płodem dziecka ujawnionym w przepompowni ścieków w Sworawie. Prokuratura zakończyła śledztwo i umorzyła postępowanie.

- Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała, że był to płód płci męskiej, w wieku 18-20 tygodni, niezdolny do życia poza łonem

matki i urodził się martwy. Biegli wskazali, że doszło do poronienia i wydalenia płodu przed 22 tygodniem trwania ciąży. Nie ujawniono obecności substancji odurzających, psychotropowych czy ułatwiających poronienie. Wobec takich ustaleń nie ma znamion przestępstwa uszkodzenia ciała dziecka poczętego, oraz nakłaniania lub udzielenia pomocy ciężarnej kobiecie do przerwania ciąży z naruszeniem przepisów ustawy i

postępowanie zostało prawomocnie umorzone - informuje **Jolanta Szkilnik**, rzecznik prokuratury okręgowej w Sieradzu.

Prokuraturze nie udało się ustalić matki dziecka oraz w którym miejscu płód został wrzucony do kanalizacji. Z naszych nieoficjalnych informacji wynika, że śledczy w początkowym etapie prowadzonego śledztwa dotarli do dwóch podejrzanych o czyn kobiet. Przypuszczenia się nie potwierdziły.



Przypomnijmy, że płód znalazł w rurze przepompowni ścieków w Sworawie jeden z pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów

i Kanalizacji w Poddebicach. Wiadomo, że płód nie mógł znajdować się w ściekach dłużej niż 4 tygodnie.

(ps)

Dlaczego stanęli w tym miejscu?

Mieszkańcy krytykują policję

Poddebice Policyjny radiowóz zaparkował w miejscu przeznaczonym dla niepełnosprawnych kierowców. Ktoś sfotografował zdarzenie i zdjęcie umieścił w internecie. Rozgorzała dyskusja. Wielu ostro skrytykowało policję.

Do naszej redakcji od jakiegoś czasu napływają informacje o niewłaściwym zachowaniu policjantów. Mieszkańcy twierdzą, że policjanci w radiowozach dość często ignorują przepisy. Jaskrawym przykładem może być zdjęcie radiowozu zaparkowanego w miejscu dla niepełnosprawnych.

„To jest chyba odpowiednie dla nich miejsce” - pisze w internecie jeden z mieszkańców.

Zartobliwych komentarzy nie brakowało, większość mieszkańców była jednak bardzo dosadna w komentarzach.

„Nasza policja robi co chce”, „innych karzą a sami nie stosują się do przepisów” - to tylko niektóre z krytycznych opinii.

W sprawie policyjnego auta zaparkowanego na kopcach dla inwalidów wysłaliśmy do komendy mailem

prośbę o komentarz.

„Aby zająć stanowisko i odnieść się całościowo do sytuacji widocznej na zdjęciu oraz przeprowadzić ewentualne postępowanie wyjaśniające wobec konkretnego policjanta naruszającego przepisy ruchu drogowego, prosimy o podanie dokładnej daty i godziny udokumentowania faktu postoju radiowozu oznakowanego na miejscu dla pojazdów przewożących lub kierowanych przez osoby niepełnosprawne/ przeznaczone na postój pojazdu uprawnionej osoby (znak drogowy D-18a oraz T-29) - czytamy w odpowiedzi przesłanej przez sierżanta **Sylwio Kaźmierczak**.

Wygląda więc na to, że mieszkani, który zamieścił w sieci zdjęcie, powinien skontaktować się z policją. W przeciwnym wypadku sprawa nie zostanie wyjaśniona.

(ps)



for internet

PRACE POD NADZOREM

Uniejów Właśnie rozpoczął się drugi etap prac remontowych na modernizowanym skrzyżowaniu Dąbskiej, Polnej oraz Wschodniej. Drogowcy wykonują zadanie pod nadzorem archeologa. Czy jest szansa, aby z głębokich dołów wykopać coś cennego?

Niedawno wykonano tzw. korytowanie drogi na głębokości prawie 1,5 metra.

- Jestem tutaj ze względu na specyfikę Uniejowa. W tej miejscowości były liczne stanowiska archeologiczne od pradziejów po okres nowożytny



Remont prowadzony jest pod nadzorem archeologa



Wykonano już głębokie korytowanie drogi

- mówi **Piotr Momot**, archeolog z Łodzi. - Na razie na nic nie natrafiono. Jednak, kto wie...

Remont potrwa jeszcze kilka miesięcy. Skrzyżowanie zmieni swoją geometrię oraz zyska inteligentną sygnalizację świetlną, najbardziej optymalne rozwiązanie przy zbiegu ulic o bardzo zróżnicowanym natężeniu ruchu. To znacząco poprawi bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi, ułatwi też kierowcom wyjazd z ulicy Wschodniej. Oprócz tego, w ramach inwestycji powstaną również chodniki, przejście dla pieszych i urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

(ps)

Powiatowy rajd rowerowy śladami walk o niepodległość

Zapoczątkowana 10 lat temu przez powiat poddębicki idea organizacji rajdów rowerowych okazała się strzałem w dziesiątkę. Z roku na rok przybywa miłośników jazdy na dwóch kółkach

chętnych, by wziąć udział w powiatowych rajdach.

- Tegoroczną 76-kilometrową trasę pokonało ponad 150 uczestników.

Rajd pn. "Rajd rowerowy śladami pamięci walk o niepodległość" rozpoczął się w Poddebicach i wiodł przez: Klementów - Chropy - Karnice - Niewiesz - Kobylniki - Bronów - Polesie - Sędów - Wartkowice - Gostków - Truskawiec - Idzikowice - Budzynek - Woźniki - Parzęczew (powiat zgierski) - Hutę Bardzyńską - Dalików - Krzemieniew - Tarnowę - Golice z metą i zakończeniem w Publicznym Centrum Sportu i Rekreacji w Sworawie - mówi **Ryszard Rytter**, starosta poddębicki.

- Na każdym z siedmiu punktów postoju uczestnicy mogli odpocząć, posilić się i zregenerować siły. Historię miejsc pamięci walk toczonych na terenie naszego powiatu przekaza-



zał uczestnikom historyk **Andrzej Cieślak**, który w ciekawy sposób opowiedział o najważniejszych walkach toczonych m.in. w Poddebicach, Niewiesz, Gostkowie, Parzęczewie i Dalikowie - informuje **Przemysław Jaszczaś**, przedstawiciel fundacji „Inicjatywy Powiatu Poddębickiego”.

Na zakończenie rajdu, w Sworawie wszystkie osoby biorące w nim udział otrzymały od starosty poddębickiego

Ryszarda Ryttera upominki i pamiątkowe dyplomy.

Organizatorem rajdu, współfinansowanego ze środków urzędu marszałkowskiego była fundacja „Inicjatywy Powiatu Poddębickiego” oraz powiat poddębicki.

Rajd rowerowy jest kolejnym wydarzeniem zorganizowanym w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.



Afera z antypisowskimi ulotkami. Jaki finał śledztwa?



Oczerniające rząd materiały wyłożone zostały w gmachu starostwa

Poddębice Dochodzenie dotyczące ujawnienia w dniu 15 stycznia oraz 8 marca 2018 roku w budynku starostwa powiatowego w Poddębicach ulotek o treści nawołującej do agitacji wyborczej na jedno ze stowarzyszeń oraz ujawnienia ulotek o treści zniesławiającej osoby pełniące

funkcje publiczne, a tym samym do poniżenia ich w opinii publicznej i narażenia na utratę zaufania potrzebnego dla zajmowanych stanowisk zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu z uwagi na niewykrycie sprawców.

- W postępowaniu przesłuchano wszystkich pracowników starostwa oraz radnych powiatowych. Bezsprzeczne jest że w budynku starostwa powiatowego w Poddębicach poprzez wyłożenie ulotek prowadzona była agitacja wyborcza - zabroniona w myśl art. 494 pkt 1 ustawy Kodeks wyborczy. Jednocześnie treść ulotek zniesławiała ustalone osoby. Miejsce ujawnienia ulotek było ogólnodostępne stąd krąg osób mogących pozostawić ulotki jest bardzo szeroki. Wobec tego, że wyczerpano na obecnym etapie możliwości wykrycia sprawcy postępowanie umorzono na podstawie art. 322 par. 1 kpk. - mówi prok. Jolanta Szkilnik z prokuratury w Sieradzu.

(ps)



Prokurator J. Szkilnik informuje o zakończeniu dochodzenia

Termy zapraszają do parku linowego!



Zapraszamy do odwiedzenia największego i najatrakcyjniej położonego parku linowego na terenie naszego uzdrowiska. To nie lada gratka dla wszystkich, którzy uwielbiają ekstremalne

wyzwania i aktywne formy spędzania wolnego czasu. Nasz park linowy to relaks i wypoczynek nad samą rzeką Wartą oraz zdrowa dawka adrenaliny, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Park został tak zaprojektowany, żeby sprostać wymaganiom, zarówno gości bez żadnego doświadczenia w tego typu atrakcjach, dzieciom, osobom starszym, ale również tym, dla których taka forma rozrywki nie jest obca i oczekują ekstremalnych wrażeń.

Trasy wysokiego parku linowego:

- Dwie trasy wysokiego parku zamontowane na dwóch poziomach.
- Każdy z poziomów liczy po 14 przeszkód oraz posiada długość trasy 203 m.
- Platformy trasy dolnej zamontowane na wysokości 3 m, zawierają przeszkody o niskim stopniu trudności.
- Platformy trasy górnej zamontowane na wysokości 6 m, zawierają przeszkody o podwyższonym stopniu trudności.
- Początek i koniec każdej z tras znajduje się na zadanej wieży startowej o wysokości 10 m.



CENNIK			
Mini Park - bilet całonocny:	bilety indywidualne	12 zł	15 zł
	bilet grupowy > 20 osób	10 zł	12 zł
Trasa Średnia - 1 przebieg w spręży, szkolenie:	bilet normalny	20 zł	25 zł
	bilet ulgowy	15 zł	20 zł
Trasa Wysoka - 1 przebieg w spręży, szkolenie:	bilet normalny	23 zł	28 zł
	bilet ulgowy	18 zł	23 zł
Wahadło - BIG SWING			
Zjazd tyrolski przez rzekę Wartę			
Scianka wspinaczkowa			

Mini park linowy dla dzieci:

- Składa się z 10 domków drewnianych zamontowanych na naturalnym drzewostanie.
- Długość trasy 82 m.
- Pomiedzy poszczególnymi stanowiskami zaprojektowane na wysokości 1,5 m zestawy przeszkód linowych zabezpieczone siatkami asekuracyjnymi.
- Obiekt przeznaczony jest dla dzieci w wieku 3-13 lat.
- Trasa mini parku linowego kończy się zjeżdżalnią.

Wieża startowa:

- Wymiary wieży startowej - 5 m x 2,5 m, wysokość 10 m.
- Wieża startowa zamontowana na dwóch palach drewnianych.
- Składa się z dwóch platform drewnianych oraz zadaszenia.
- Wieże wyposażone również w ściankę wspinaczkową o pow. 45 m².

Skok wahadłowy:

- Konstrukcja oparta na 3 drewnianych palach.
- Zasada działania wahadła: pal startowy wyposażony we wciągarkę elektryczną służącą do podwinięcia osób na wysokość 9 m. Następnie uczestnicy wpięci do trapezu połączonych linami z słupami nośnymi oddają skok.



BASENY TERMALNE

Warto skorzystać! Pierwotnie czysta woda sprzed 27 tys. lat!

Geotermia Poddębice

Z uroków basenów wypełnionych gorącą wodą można korzystać w Poddębicach - przy ul. Mickiewicza 19 - od 2011 roku. Źródła gorącej wody znajdują się na głębokości 2 km pod ziemią. Temperatura tego podziemnego płynnego poddębickiego „złota” wynosi 71 stopni, jednak dla potrzeb zdrowotnych i rekreacyjnych jest schładzana do temp. 28 - 35 st. C. Obiekt składa się z trzech niecek basenowych znajdujących się na świeżym powietrzu. Jest to doskonałe miejsce na wielogodzinne, aktywne i rodzinne spędzenie czasu. Można tu pograć w siatkówkę, popływać lub korzystać z kąpieli słonecznych.

Atrakcje

- Baseny termalne - 3 niecki basenowe
- Zajęcia Aquaerobic, Aquazumba
- Zajęcia Zumba
- Nauka pływania dla dorosłych i dzieci
- Plac zabaw i boisko do siatkówki plażowej

GODZINY OTWARCIA:

Poniedziałek-Czwartek 10⁰⁰-19⁰⁰

Piątek 10⁰⁰-20⁰⁰

Sobota-Niedziela i święta 10⁰⁰-20⁰⁰

CENNIK

	PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK		WEEKEND I ŚWIĘTA		BILET DLA OSÓB NIEKAPIĄCYCH SIĘ	
	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 17 ⁰⁰	CAŁODNIOWY	OD GODZ. 15 ⁰⁰		
BILET NORMALNY	12 zł	6 zł	15 zł	10 zł	KARNET ULGOWY (10-cio wejściowy)	50 zł
BILET ULGOWY	6 zł	3 zł	6 zł		KARNET NORMALNY (10-cio wejściowy)	100 zł

BILET/KARNET ULGOWY PRZYSŁUGUJE - MŁODZIEŻY SZKOLNEJ, STUDENTOM DO 26 ROKU ŻYCIA, EMERYTOM, RENCISTOM, OSOBOM NIEPEŁNOSPRAWNYM - ZA OKAZANIEM WAŻNEJ LEGITYMACJI UPRAWNIAJĄCEJ DO W/W ULG



PODNOŚZONA ZASŁONA OKIENNA O BRZASKU			BOGINI, KTÓRA MA POMNIK W WARSZAWIE			WYZNAWCZY- NI RELIGII NIECHRZEŚ- CIJANSKIEJ			ARTUR, DAWNY SKOCZEK WZWYŻ			PODOBNA DO PSZCZOŁY			10 ZAKRYWA DZIURĘ PTAK Z DU- ŻYM DZIOBEM			5 SZCZĘŚCIE OPAKOWANIE NA ZIEMNIAKI		
11						RZECZ, NA KTÓREJ COŚ STOI, OPIERA SIĘ									8			17		
SYRENA W MITOLOGII GRECKIEJ			4						OPRACOWAŁ PROJEKT NOWEGO URZĄDZENIA LUB NAPISAŁ WIERSZ WARCĄBY			14								
						NAROŹNIK			16			GOKART						2		
WOLNE MIEJSCE									KULSZOWA						TEREN POŁOŻONY NIEDALEKO			WIERSZOWA- NA ROZRYWKĄ UMYŚŁOWA		
NAJWYŻEJ POŁOŻONY PUNKT NA NIEBIE						LEPSZY... W GARŚCI NIŻ GOŁĄB NA DACHU			IMIĘ SUMAC, SPIEWACZKI PERUWIAN- SKIEJ						CZĘŚĆ LUKSA			1		
MIESZKANKA JAWY			7									GRY LUB ZAKŁADY Z ELEMENTAMI LOSOWOŚCI			... LUBICZ - KAJA PASCHAŁSKA W SERIALU "KLAN"			AUTOR NASTROJO- WYCH WIERSZY		
CHRONIONY PRZEZ KOŚCI CZASZKI			PIERWSZE SŁOWO W ŻYCIU DZIECKA			OPERA LEONCAVALLA			STATEK NOEGO						12					
TEATRZYK OŁGI LIPIŃSKIEJ			6						KONIEC WŁÓCZNI			IMIĘ REŻYSERA KUROSAWY			BYŁ (PRZED EURO) PIE- NIĄDZEM WE WŁOSZECH					
												9								
POLSKI RAPER									SHREK						DRAMAT CORNEILLE'A					
JEZIORO NA WĘGRZECH			15																	
												KŁÓTNIA, AWANTURA								
									3											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17				

UŚMIECHNIJ SIĘ



* Wraca pijany facet późną nocą do domu. Otwiera drzwi, a na korytarzu czekają na niego żona z patelnią i teściowa z wałkiem.

- Idźcie spać, nie jestem głodny...

* Agent biura podróży wynajmuje Kowalskim apartament nad morzem.

- A czy tu często pada deszcz? - pyta Kowalski.
- Tu? Nigdy! Tylko na zewnątrz.

* Przeglądając się w lustrze żona do męża:
- Powiedz mi, Kochanie, za co ty mnie tak Kochasz: za piękną buzią, czy za rewelacyjną figurę?
- Za poczucie humoru - odparł mąż.

- * Rozmowa kwalifikacyjna:
 - Ma pan wyjątkowo duże oczekiwania finansowe jak na kogoś, kto nie ma żadnego doświadczenia w naszej branży.
 - Tak. To dlatego, że będę musiał włożyć wyjątkowo dużo pracy i wysiłku w to, żeby zrozumieć czym miałbym się zajmować.

- * - Mamo... kup mi małpkę. Proszę!
- A czym Ty ją będziesz karmił synku?
- Kup mi taką z Zoo, ich nie wolno karmić.

- * Dwaj panowie rozmawiają przy kieliszku.
- Ech, życie jest ciężkie... – wzdycha jeden z nich. – Mia-
łem wszystko o czym człowiek może marzyć: cichy dom,
pieniądze, dziewczynę...
- I co się stało?!
- Żona wróciła z wczasów tydzień wcześniej...

- * Rozmawiają dwie sąsiadki.
- Mój mąż to jest słońce...
- Co ty opowiadasz? Po tylu latach małżeństwa?
- Ano, tak. Jak zajdzie wieczorem do knajpy, to dopiero rano z niej wychodzi.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 292: Każdy ma swój gust.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne



BŁYSKAWICZNA ZUPA BROKUŁOWA Z CHEDDAREM

Składniki:

- 2 brokuly średniej wielkości
- 5 ziemniaków średniej wielkości (około 1/2 kg)
- 1 cebula
- 2 ząbki czosnku
- 5 szklanek bulionu warzywnego
- 20 dag sera cheddar
- 1/2 szklanki słodkiej śmietanki 12%
- 2 łyżki oleju
- szczypta mielonego chilli (a dokładnie tyle, ile lubisz)
- 1/3 płaskiej łyżeczki kuminu
- świeżo zmielony czarny pieprz

Etapy przygotowania:

Obrną cebulę pokrój na drobną kostkę. Ząbki czosnku pokrój na cienkie plasterki. Z brokułów odetnij twarde łodygi, podziel na małe ró-

zyczki. Ziemniaki obierz, opłucz, pokrój na kostkę o boku około 1 cm. W garnku rozgrzej olej, dodaj cebulę, lekko posól. Smaż cały czas mieszając przez 2 minuty (aż zacznie się szklić). Dodaj czosnek i smaż (nie przerywając mieszania) przez pół minuty. Do garnka wlej bulion i dodaj ziemniaki. Doprowadź do wrzenia i gotuj przez 5 minut (ziemniaki powinny być jeszcze twarde w tym momencie). Dodaj brokuły (będzie gęsto, ale o to chodzi), dopraw kuminem, chilli i pieprzem, gotuj 4-5 minut, aż zmiękną, ale pozostaną twarde. Ser zetrzyj na tarce o grubych oczkach, a natkę drobno posiekaj. Do zupy dodaj śmietankę, ser i natkę. Wymieszaj, na wolnym ogniu doprowadź do wrzenia, zdejmij z ognia. Zupę podawaj posypaną startym chlebarem i natką pietruszki.

PIERSI KURCZAKA W SEZAMOWEJ PANIERCE

Składniki:
2 całe piersi kurczaka - około 0,7 kg
pół szklanki nasion sezamu
pół szklanki maki

2 jajka
olej do smażenia
szczypta cayenne
świeżo zmielony pieprz
sól

Etapy przygotowania:

Piersi kurczaka przekroić wzdłuż na pół, by uzyskać sznycle grubości około 1,5 cm. Kawałki mięsa rozbić krótko i nie za mocno za pomocą tłuczka. Sznycle posolic i popieprzyć. Nasiona sezamu w przesypać na talerz. Na drugi talerz wsypać mąkę, a w trzecim ubić jajka z cayenne. Każdą pierś kurczaka najpierw obtoczyć w mące strząsając jej nadmiar, następnie moczyć w jajku, a potem w nasionach sezamu. W dużej patelni rozgrzać olej i smażyć na nim mięso -



najpierw przez 2 minuty z każdej strony na dużym ogniu, potem zmniejszyć ogień i smażyć jeszcze po 3 minuty z każdej strony. Kiedy nasiona sezamu będą brązowe, a mięso w środku całkiem białe, to znak, iż są już pyszne i gotowe do podania.

SZYBKE CIASTO MOCNO CZEKOLADOWE

Składniki:

- 40 dag pszennej mąki + 2 łyżki do oprószania formy
- 10 dag gorzkiej czekolady
- 5 dag mlecznej czekolady
- 1 i 1/3 szklanki napoju sojowego
- 1/2 szklanki cukru
- 1/2 szklanki oleju
- 2 czubate łyżki kakao
- 1 łyżka oleju kokosowego do wysma-
rowania formy
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia

Etapy przygotowania:

Piekarnik rozgrzej do 180 stopni. Obie czekolady posiekaj. Do miski przesyp maki. Dodaj składniki suche - proszek



do pieczenia, cukier, kakao i gorzka czekoladę. Wymieszaj. Napój sojowy wymieszaj z olejem. Dodaj do suchych składników i wymieszaj, aż powstanie jednolita i gładka masa. Prostokątną formę do pieczenia o wymiarach ok. 33 cm x 23 cm posmaruj olejem kokosowym i oprósz mąką. Do formy przelej ciasto i wyrównaj szpatułą lub łyżką. Wierz posyp mleczną czekoladą. Wstaw do piekarnika i piecz ok. 45-50 minut (do suchego patyczka). Wyjmij z piekarnika i odstaw do ostudzenia. Delikatnie wyjmij ciasto z formy i pokrój na porcje. Podawaj na deser posypane cukrem pudrem.

Święto policji w Łęczycy

W czwartek przed budynkiem Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy odbyły się uroczyste obchody Święta Policji 2018. Nominacje na wyższe stopnie policyjne otrzymało 29-ciu funkcjonariuszy. Imprezą towarzyszącą tegorocznym obchodom Święta Policji były zawody w strzelaniu sportowym o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Łęczycy. Pierwsze miejsce na podium zajęła drużyna z wydziału kryminalnego, drugie miejsce zajęli policjanci z wydziału prewencji, na trzecim miejscu uplasowała się drużyna „PKS Łęczycy”.



LINIA 46. CO DALEJ?

Ozorków Czy demontaż sieci trakcyjnej zlecony niedawno przez władze gminy Zgierz może oznaczać koniec marzeń o reaktywacji linii tramwajowej 46? Jacek Socha, burmistrz Ozorkowa, jest przekonany, że nie dojdzie do czarnego scenariusza. Jak nam powiedział, wkrótce wypracowane ma zostać porozumienie w sprawie wspólnych działań gmin przez tereny których przebiegają tory tramwajowe linii 46.

Mieszkańcy regionu mogą mieć zbieżne opinie w sprawie tramwajów z powodu trwających właśnie prac. Z jednej strony sieć trakcyjna jest demontowana, z drugiej inwestuje się w infrastrukturę niezbędną przy kursowaniu szynowców.

- To prawda. Zlecieliśmy demontaż sieci trakcyjnej - potwierdza **Barbara Kaczmarek**, wójt gm. Zgierz. - Te prace w żadnym razie nie oznaczają jednak tego, że wycofujemy się z planów związanych ze wskrzeszeniem linii

46. Sieć musiała zostać zdjęta z uwagi na kradzieże i dewastację. Zwisające elementy nad wjazdami do posesji stanowiły duże zagrożenie. Jeśli zaś chodzi o przyszłość linii 46, to gmina nigdy nie była za jej likwidacją.

Problemem są jednak finanse, bo sami nie udźwigniemy tak dużej inwestycji związanej z remontem i uruchomieniem przejazdów tramwajów. Wspólne działania są w tej sprawie jak najbardziej wskazane.

O potrzebie wypracowania wspólnego stanowiska ws. przyszłości 46 mówi też **Bohdan Bączak**, wiceprezydent Zgierza.

- Z naszej strony jest jasna deklaracja. Linia 46 powinna nadal istnieć. Podjęliśmy i będziemy podejmować czynności, aby torowisko wraz z siecią trakcyjną zostały wyremontowane. Na razie na obszarze miasta Zgierz, jednak po to, aby w przyszłości koszty modernizacji całej linii tramwajowej były mniejsze.

Burmistrz **Jacek Socha** jest przekonany, że wspólne działania przyniosą pozytywny efekt.

- Być może jeszcze w wakacje do-



Za rondem w Emilii (w kierunku Ozorkowa) demontowana była trakcja



dzie do wypracowania wspólnego porozumienia i założenia stowarzyszenia składającego się z gmin przez które przebiega linia 46. Razem będzie nam o wiele skuteczniej zabiegać o środki zewnętrzne na inwestycję. Być może jeszcze w tym roku uda się aplikować o takie wsparcie finansowe. Za dalszym utrzymaniem linii tramwajowej przemawia wiele argumentów. Nie chodzi tylko o aspekt sentymentalny. Nowoczesna linia tramwajowa spowo-

duje, że mieszkańcy będą mogli bardzo szybko i bezkolizyjnie podróżować do Łodzi. Będzie to jeden z ważniejszych elementów systemu komunikacji zbiorowej w obrębie Aglomeracji Łódzkiej.

Przypomnijmy, że głównym powodem zawieszenia w kursowaniu tramwajów, jest fatalny stan trakcji i torowiska. Podróż tramwajem przypominała drogę przez mękę. Z całą pewnością nie był to środek lokomocji na miarę XXI wieku. Wskreszenie tramwaju 46 wiąże się z koniecznością wydatkowania olbrzymich kwot na remont torowiska i sieci trakcyjnej. Z analiz przeprowadzonych przez MPK Łódź wynika, że koszt takiej inwestycji wyniesie około 200 milionów złotych.

(stop)

Rzeka mleka w Parzęczewie

Na ulicy Południowej - w miejscu wiaduktu nad autostradą - kilka tysięcy litrów mleka popłynęło drogą po tym jak w prawidłowo jadącą cysternę wjechała koparka, za kierownicą którą siedział 56-latek.

- Koparką kierował 52-latek. Wyjechała z bocznej, technicznej drogi - informuje mł. asp. **Magdalena Nowacka**, rzecznik prasowy KPP w Zgierzu. - Prowadzący koparkę operator nie zatrzymał się przed skrzyżowaniem z główną drogą i uderzył łyżką w przejeżdżającą cysternę, rozrywając jej poszycie. W wyniku uderzenia kierowca samochodu utracił panowanie nad cysterną. Auto przewróciło się w poprzek drogi, uszkadzając słup telegraficzny. Z cysterny wypłynęło ponad 4 tysiące litrów mleka.

Kierowcy byli trzeźwi. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Kierowca cysterny doznał tylko niegroźnych potłuczeń i otarć. Taka rzeka mleka popłynęła ulicami Parzęczewa po raz pierwszy.

(stop)



foto: leg alarmowo

W Ozorkowie przy rondzie założono sygnalizację tramwajową



Coraz więcej samochodów

Ozorków Zmotoryzowani lokatorzy muszą zmagać się z problemem związanym ze znalezieniem wolnego miejsca parkingowego pod blokiem. W tej sprawie z redakcją skontaktował się jeden z czytelników.

- Przeważnie, gdy wracam z pracy autem do domu, nie mogę

znaleźć wolnego miejsca do zaparkowania. Nieraz jeżdżę wokół bloku po kilka razy i szukam, gdzie można by zaparkować. To mnie bardzo denerwuje. Zresztą nie tylko mnie. Starsi lokatorzy posiadający samochód, także muszą niejednokrotnie zostawiać auto w znacznej odległości od miejsca zamieszkania. A później się męczyć.



Czy nie można by zrobić pod blokami kopert lub wprowadzić zakaz dla tych kierowców, którzy nie mieszkają w danym bloku? - pyta pan Andrzej.

Sytuacja, niestety łatwa do rozwiązania nie jest. Spółdzielnia mieszkaniowa nie zamierza wprowadzać żadnych zakazów i ograniczeń.

- To jest problem z którym trzeba sobie jakoś radzić - mówi **Piotr Piętko**, prezes ozorkowskiej spółdzielni. - Kiedyś tego nie było. Mieszkańcy mieli mniej samochodów, a teraz bywa, że w jednej rodzinie jest po kilka aut.

Miasto a także spółdzielnia remontują stare i budują nowe parkingi. Jednak rzeczywistość tempa tych inwestycji nie nadąża za szybkim wzrostem liczby samochodów.

(stop)

Spółem PSS

Powszechna Spółdzielnia Spożywców
95-035 Ozorków, ul. Średnia 6
tel. 42/277-00-17; 42/277-00-12

Rok założenia
1920

ADRESY SKLEPÓW:

Cegielniana 25/27,
Starzyńskiego 8, Listopadowa 2, Łęczycka 23,
Maszkowska 35, Nowe Miasto 8, Zagajnikowa 18

**RODZINNE
GRILLOWANIE
ZE SPOŁEM!**

Warto nas
odwiedzić!



Łączymy tradycję z nowoczesnością

www.ozorkow.spolem.org.pl
e-mail: sekretariat@spolemozorkow.pl

5-letni pirat drogowy!

Ozorków Niektórzy rodzice wykazują się skrajną nieodpowiedzialnością. I jest to najłagodniejsze określenie decyzji ojca, który kupił dla swojego 5-letniego syna quada. Dziecko jeździ teraz na obrzeżach miasta i ryzykuje nie tylko własnym życiem. Zdaniem mieszkańców, którzy powiadomili redakcję o sprawie, 5-latek stanowi też duże zagrożenie dla przechodniów.

Z relacji ozorkowian quadem jeździł najpierw ojciec 5-latka. Zakłócał porządek a lokatorzy domów skarżyli się na hałas. O niesfornym miłośniku takiej jazdy

mieszkańcy niejednokrotnie informowali policję. Niedawno również 5-latek zasiadł za kierownicą quada. Tego już było za wiele – mieszkańcy żądają skutecznych interwencji policji.

- To jest nie do pomyślenia, aby 5-letniemu dziecku pozwolić jeździć na takim pojeździe. To się może tragicznie skończyć nie tylko dla tego dziecka, ale również dla przechodniów. Quad jest

duży i łatwo można sobie wyobrazić, że 5-latkowi trudno jest go opanować. Sama nie raz widziałam, jak dziecko wyrwało tym quadem do przodu, praktycznie bez żadnej kontroli. Całe szczęście na drodze nikogo nie było –

usłyszeliśmy w redakcyjnej słuchawce.

Ozorkowianie już kilka razy o ojcu i dziecku na quadach informowali policjantów. Jednak działania funkcjonariuszy, póki co, są bezskuteczne.

- Mogę potwierdzić, że policja odbiera w tej sprawie sygnały od ozorkowian – mówi mł.

asp. Magdalena Nowacka, rzecznik prasowy zgierskiej policji. - Niestety, gdy policjanci przyjeżdżają na miejsce, to quadów już nie ma.

Policjantka zapewnia, że oprócz takiej formy reakcji na zgłoszenia od mieszkańców, istnieją także inne możliwości interwencji.

- Jeżeli mieszkańcy nie chcą złożyć w tej sprawie imiennej skargi,



W Ozorkowie 5-latek prowadzi dużego quada. O wypadek nie jest trudno...

to pozostaje interwencja u dzielnicowego. Ten policjant powinien zareagować i podjąć rozmowę z ojcem 5-latka – dodaje rzeczniczka.

Nie dowiedzieliśmy się jednak, czy dzielnicowy faktycznie rozmawiał z ojcem dziecka i wpłynął na niego, aby nie dawał 5-latkowi quada. Ozorkowianie są zaskoczeni podejściem policji do sprawy.

- Można odnieść wrażenie, że dla policji to nie jest temat godny uwagi – sugeruje nasza czytelniczka. - Ale jak się wydarzy tragedia, to będzie już za późno.

Dzieci na quadach i skuterach można spotkać nie tylko w Ozorkowie. Kilka dni temu nasz reporter był świadkiem, jak kilkuletni chłopcy jeździli skuterami po bulwarach w Poddębicach a następnie wyjechali na drogę w stronę Uniejowa.

Wciąż mało osób zdaje sobie sprawę, że jazda na quadzie wymaga bardzo dużych umiejętności. Co to jest quad? Według prawa drogowego quad to czterokołowiec dzielący się na dwa typy: lekki i zwykły. Żeby kierować czterokołowcem lekkim, trzeba posiadać prawo jazdy kategorii AM. Z tymi uprawnieniami można również poruszać się motorowerem. Kategorię AM można uzyskać, mając skończone 14 lat. Co zrobić, kiedy quad jest cięższy niż 350 kg? W tym przypadku trzeba posiadać uprawnienia kategorii B1. Takie prawo jazdy można zrobić dopiero po ukończeniu 16 lat. Do prowadzenia ciężkich quadów wymaga się kat. B1 lub B.

(stop)



W Poddębicach małe dzieci jeżdżą na skuterach

Kościół a RODO

Unijne rozporządzenie dotyczące ochrony danych osobowych, czyli RODO, weszło w życie także w Kościele katolickim. Niektórzy mieszkańcy pytają, czy na tablicach parafialnych z ogłoszeniami można w dalszym ciągu wywieszać na przykład zapowiedzi przedmażeńskie.

Polski Kościół katolicki, wdrażając RODO, skorzystał z art. 91 rozporządzenia i przygotował własne regulacje realizujące unijne zalecenia. Dekret przyjęty przez Konferencję Episkopatu Polski powołuje między innymi Kościelnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. To nowość dla polskiego Kościoła. Tego typu kościelne organy istniały wcześniej w Niemczech czy w Austrii. Dla Polski to nowe doświadczenie.

Wolno (bez zgody zainteresowanych) zamieszczać informacje, które wynikają z obowiązku kanonicznego parafii, np. zapowiedzi przedślubne, ale tylko w formie przewidzianej przez prawo kanoniczne, czyli w przypadku zapowiedzi tylko imiona, nazwiska i parafie zamieszkania narzeczonych, w gablocie ogłoszeń parafialnych lub poprzez ogłoszenie ustne z ambony. Nie można zapowiedzi opublikować przez Internet, ani w gazetce parafialnej (chyba, że za zgodą zainteresowanych).

Plany wizyt duszpasterskich (kolędy), grafiki np. sprzątania



kościół oraz inne zestawienia wymagające określenia np. grupy osób wolno sporządzać i publikować tylko z wykorzystaniem nazw ulic i numerów porząd-

kowych posesji, a bez używania imion i nazwisk. Chyba, że posiada się pisemną zgodę osób, których danymi w tych celach zamierzamy się posłużyć.

Ruina jest remontowana

Jedna z najbardziej zniszczonych kamienic przy ul. Wyszyńskiego w Ozorkowie doczekała się remontu. Niestety, nie jest to remont generalny a jedynie naprawa najbardziej zniszczonych elementów domu zagrażających bezpieczeństwu przechodniów. Dobrze jednak i to. Budynek był w katastrofalnym stanie technicznym.



ŁAWKI NIEZGODY

Ozorków Trwa dyskusja w sprawie wymiany starych ławek na osiedlach. Nie wszystkim spółdzielcom podoba się, że nowe ławki z oparciem są ustawiane przy blokach, często tuż pod oknami. Argumentują, że inwestycja spółdzielni przyczyni się do zakłócania porządku i ciszy nocnej. Z kolei zwolennicy się cieszą. Od dawna bowiem czekali na nowe ławki.

Spółdzielnia mieszkaniowa wymienić ma kilkadziesiąt ławek. W niektórych miejscach stare ławki nie posiadały nawet oparcia. Teraz będzie można wygodnie posiedzieć na nowych i właśnie tego obawiają się niektórzy lokatorzy.

- Dopiero się zacznie – mówi jedna z lokatorek spółdzielczego bloku. - Zaczną przesiadywać pod oknami, pić alkohol. Nie



będzie spokoju.

Inni mieszkańcy wskazują, że w niektórych miejscach ławek nie było, a zostały ustawione nowe. Tak na przykład stało się przy jednym z bloków na ul. Sikorskiego.

- Owszem, ustawiliśmy dodatkowo jedną ławkę. Jednak na wyrażne życzenie mieszkańców tego bloku – usłyszeliśmy od pracowników spółdzielni mieszkaniowej.

Piotr Piętka, prezes SM w Ozorkowie, przyznaje, że wymiana ławek wzbudza różne opinie.

- Są oczywiście mieszkańcy, którzy na przykład nie chcą, aby w danym miejscu stała ławka. Tego typu inwestycje przeważnie rodzą dyskusje. Część spółdzielców jest za, inni przeciw. Staramy się wpłynąć na mieszkańców, aby doszli do porozumienia. Jeśli zdania są rozbieżne, to w ogóle nie stawiamy ławek. Czekamy na konsensus.

Znaczna część lokatorów jest jednak zadowolona z demontażu starych ławek.

(stop)



O konflikcie mówi na mieście

Ozorków Jedna z byłych podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej działających przy miejscowym oddziale Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę niekorzystnie wypowiada się o atmosferze w placówce. A że ozorkowianka lubi sobie porozmawiać, o konflikcie dowiaduje się coraz większa liczba mieszkańców.

- Oni tam mnie wykorzystują, tylko sprzątam. Nawet w ubikacji. Już nigdy tam nie pójde – mówiła niedawno pani Jadwiga jednej z mieszkanki napotkanych na ulicy w centrum miasta.

Świadkiem tej rozmowy był nasz reporter.

- Znam dobrze Jadzię – powiedziała nam ozorkowianka, która chwilę wcześniej wysłuchała byłej podopiecznej WTZ. - Lubi sobie pogadać. Mówiła o jakimś konflikcie i podobno przestała chodzić na zajęcia do warsztatów. Podobno był konflikt z szefową WTZ. Ludzie się zastanawiają, czy WTZ w dalszym ciągu pobiera za tą podopieczną pieniądze.

Halina Chojnacka, prezes zarządu łódzkiego oddziału Polskiego Stowarzyszenia Ludzi Cierpiących na Padaczkę w Ozorkowie, jest zmartwiona oskarżeniami.

- Tyle lat jej pomagaliśmy a teraz oskarża WTZ i mnie o jakieś konflikty.

Pani Jadwiga pokłóciła się nie ze mną, a z jedną z podopiecznych. Rzeczywiście przestała przychodzić do WTZ. To przykre, ale należy pamiętać, że nasza była podopieczna jest upośledzona umysłowo. Nigdy nie otrzymywaliśmy na nią żadnych pieniędzy. Środki z PFRON-u kierowane były do jej prawnego opiekuna, bo pani Jadwiga jest ubezwłasnowolniona. Uczyla się u nas wielu rzeczy przydatnych w samodzielnym życiu, w tym sprzątania. Nie wiem jak sobie teraz radzi, mam nadzieję, że znów zacznie nas odwiedzać.

Dodajmy, że terapia zajęciowa to forma rehabilitacji osób niepełnosprawnych, która polega na uczestnictwie w warsztatach artystycznych, ruchowych i integracyjnych. Jej celem jest zwiększenie sprawności manualnej, intelektualnej i fizycznej pacjenta. Udział w terapii zajęciowej ma duże znaczenie dla psychiki osób z dysfunkcjami – pozwala zapomnieć o własnych ograniczeniach, rozwija wrażliwość, buduje poczucie własnej wartości oraz przystosowuje do życia w społeczeństwie.

(stop)



Pani Jadwiga mówi o konflikcie i nie chce już uczestniczyć w zajęciach organizowanych przez WTZ

OGŁOSZENIE

Ozorkowska Spółdzielnia Mieszkaniowa informuje, że posiada dwa lokale użytkowe do wynajęcia.

Lokal użytkowy przy ul. Nowe Miasto 3, składający się z 6 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 72,06m²

Lokal użytkowy przy ulicy Piłsudskiego 6, składający się z 3 pomieszczeń o łącznej powierzchni użytkowej 33,12m².

Lokale wyposażone są w instalacje: wodociągową, kanalizacyjną, elektryczną oraz centralnego ogrzewania.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, Ozorków ul. Staszica 1, pokój nr 8 lub telefonicznie: (42) 718-54-76 w. 18 lub (42) 718-52-06.

Dzieci się cieszą, dorośli trochę mniej...

Ozorków Z całą pewnością drugiej takiej działki nie ma w całym mieście. Wzrok przykuwają dziesiątki pluszaków, lalek i innych maskotek umieszczonych na altance, drzewach, rozłożonych na trawniku. Dzieci przechodząc obok działki nie mogą odebrać od niej oczu. Jednak nie jest tak wesoło, jak mogłoby się wydawać. Niektórzy działkowcy mają już serdecznie dosyć działki z zabawkami.

- To może fajnie wygląda z zewnątrz. Ale mało kto wie, jaki nieporządek jest na końcu tej działki. Pełno śmieci.

Niektóre nieczystości na szczycie zostały już posprzątane, ale wiele śmieci właścicielka działki przykryła czarną folią. A co do tych pluszaków... niektóre są tu od lat. Zawilgocone i śmierdzące. Lecą do nich muchy, lęgają się komary. Wieczorami nie sposób tu usiedzieć – słyszymy od dział-



kowców negatywnie oceniających fikuśną działkę. Nasi rozmówcy mają nadzieję, że właścicielka

działki zacznie o nią dbać a nie tylko przyozdabiać zabawkami.

- Naprawdę nie wiemy po co to robi. Jej córka ma małe dziecko, ale rzadko tu zaglądają.

Chyba te zabawki znosi na działkę tylko z sobie znanych przyczyn – mówią działkowcy.

Jak łatwo się domyślić, dzieci są zachwycone osobiwą, kolorową działką.



Przechodząc obok niej z otwartymi buziąmi przyglądają się zabawkom. Nawet nie zdają sobie sprawy, ile złych emocji wzbudza ta działka.

(stop)

„Piątka” remontowana

Do końca wakacji potrwają prace związane z termomodernizacją Przedszkola Miejskiego nr 5 w Ozorkowie. Przedszkole to jest drugim z pięciu miejskich przedszkoli, objętych projektem pt. „Kompleksowa termomodernizacja budynków użyteczności publicznej Miasta Ozorków”. W minionym roku, jako pierwsze, zmodernizowano Przedszkole Miejskie nr 3.

W ramach inwestycji w PM5 zostaną ocieplone ściany zewnętrzne, stropodachy, ściany piwnic oraz stropy wewnętrzne, zostaną wymienione drzwi i okienka piwniczne (pozostałe okna wymieniono w latach poprzednich). Zostanie zmodernizowany cały system grzewczy, łącznie z wymianą instalacji i kaloryferów, system przygotowania ciepłej wody, wentylacji i przeciwpożarowy.

Program termomodernizacji przedszkoli realizowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego stanowi 2,1 mln zł. Na 2019 r. zaplanowano termomodernizację PM4, a na 2020 r. – PM1 i PM2.



HONOROWY RAJD



Po raz pierwszych w historii I dywizjonu lotniczego z Leżnicy Wielkiej odbył się „Rajd motocyklowy szlakiem służby śp. generała Andrzeja Błasika”. Pomysłodawcą oraz głównym organizatorem rajdu był ozorkowianin chor.

Marcin Michalak - komendant ochrony z I dywizjonu lotniczego. Żołnierze odwiedzili wszystkie miejsca pamięci oraz jednostki wojskowe w których pełnił służbę generał Błasik. Rajd rozpoczął się od Szkoły w Wartkowicach, gdzie mjr Waldemar Galant wraz z motocyklistami złożył kwiaty pod pomnikiem poległych lotników oraz oficjalnie rozpoczął rajd. Następnie żołnierze wyruszyli do jednostek wojskowych: Poznań- Krzesiny, Mirosławiec, Świdwin, Dęblin oraz Warszawa,

w których żołnierzy przywitał zastępca dowódcy generalnego sił zbrojnych generał dywizji Jan Śliwka. Oficjalnie rajd zakończył się na cmentarzu powązkowskim w Warszawie przy grobie generała Błasika, gdzie żołnierze złożyli kwiaty oraz spotkali się z Ewą Błasik wraz z synem Michałem oraz przedstawicielami DGRSZ oraz sił powietrznych. W rajdzie uczestniczyło 17 motocyklistów - żołnierzy z I dywizjonu lotniczego z Leżnicy Wielkiej oraz ojciec Marek Kiedrowicz opiekun i uczestnik rajdów katyńskich, bliski przyjaciel rodziny Błasików. Na zakończenie rajdu żołnierze uczestniczyli w capstrzyku kawaleryjskim na placu Tadeusza Kościuszki w Tomaszowie Mazowieckim. Motocykliści przejechali w trakcie całego rajdu ok. 1700 km.

JAGODY WSPOMAGAJĄ LECZENIE WIELU CHOROÓB

Lipiec to miesiąc jagód. Niestety szybko znikają, więc trzeba się spieszyć, żeby najeść się nimi do woli. Jagody są pyszne i zdrowe. Leczą oczy, obniżają poziom złego cholesterolu, uelastyczniają naczynia krwionośne. Suszone jagody szybko likwidują biegunki. Owoce te świetnie sprawdzają się także jako dodatek do deserów.

Jagody były traktowane jako cudowny lek na wiele chorób, który musiał być w domu. W czasach, gdy nie znano antybiotyków, czarnymi jagodami leczono zakażenia, tyfus, a nawet polio. Zwalczano nimi gronkowca. Do dziś lekarze zalecają jedzenie jagód podczas kuracji przeciwko glistom i owsikom u dzieci.

Jagody na biegunkę

Napary z suszonych jagód działają uspokajająco i przeciwbólowo, a syropy leczą kaszel i infekcję układu oddechowego. W czasie biegunki dobrze jest pić sok z jagód lub napar z suszonych jagód. Dzięki dużej zawartości garbników jagodowy sok i napar uszczelniają błony śluzowe żołądka, neutralizują szkodliwe produkty przemiany materii i spowalniają ruchy robaczkowe jelit.

Sok z jagód jest uznawany za antidotum na zatrucia, gdyż wychwytuje z organizmu wszelkie toksyny, a także chroni przed pylicą.

Jagody regulują poziom cholesterolu

Jagody polecane są osobom z podwyższonym poziomem cholesterolu, bo zawarte w nich substancje wzmacniają naczynia włosowate,



czyniąc je nieprzepuszczalnymi dla cholesterolu.

Dzięki glukokininom jagody pomagają regulować poziom cukru we krwi, dlatego nazywa się je rośliną insuliną.

Jagody - właściwości przeciwbakteryjne

Jagody, podobnie jak żurawina, zawiera związki, które zapobiegają przywieraniu do ścian pęcherza moczowego, bakterii odpowiedzialnych za stany zapalne dróg moczowych.

Jagody - właściwości przeciwnowotworowe

Jest bardzo ważne, by w codziennej diecie nie zabrakło pokarmów, które zawierają przeciwutleniacze niszczące wolne rodniki odpowiedzialne za rozwój nowotworów.

Przeciwutleniacze wpływają też korzystnie na stan naczyń włosowatych oczu i przyspieszają regenerację barwnika obecnego w

siatkówce oka, odpowiedzialnego za widzenie po zmroku.

Przeciwutleniacze zawierają mirtylinę odpowiedzialną za uelastycznienie naczyń krwionośnych, ale nie tylko. Wraz z żelazem bierze również udział w produkcji czerwonych ciałek krwi. To dzięki temu skutecznie przeciwdziała anemii.

Zrób to koniecznie

Po ciężkim dniu przygotuj sobie kąpiel z dodatkiem odprężających olejków z rozmarynu, kwiatu lipy, mięty pieprzowej, hyzopu czy męczennic. Relaksujące właściwości mają też olejki z lawendy, szalwii muskatołowej albo neroli. Kupisz je w stoiskach aromaterapii. Możesz również wlać do wanny silny napar z szyszek chmielu, kwiatu lipy, mięty pieprzowej, hyzopu, marzanki wonnej, arcydzięgla, lippii trójlistnej czy koszyczków rumianku.

CHMIEL NA DOBRY SEN

Chmiel, choć głównie kojarzy się z produkcją piwa, od wieków był rośliną stosowaną w ziołolecznictwie. Ma różne właściwości, m.in. moczopędne, antyseptyczne i przeciwbólowe, ale najbardziej znany jest z działania uspokajającego i nasennego. Takie właściwości mają zarówno szyszki chmielowe, jak i lupulina – gruczoły wydzielnicze chmielu. Zawierają m.in. mircen, farnezen, kumulen, kariofilen i związki siarki, a także gorzkie związki żywiczne – humulon i lupulon oraz produkty ich przekształceń, zwłaszcza metylobutenol, który jest najsilniejszym składnikiem uspokajającym chmielu. W szyszkach i lupulinie są także flawonoidy i garbniki, związki purynowe, triterpeny, cholina i woski. Chmiel utrudnia przenoszenie

bodźców do układu nerwowego, hamuje czynność kory mózgowej, wycisza i uspokaja. Doskonale sprawdza się też w razie problemów z zasypianiem.

Jak stosować chmiel?

Mieszanek ziołowych, w których skład wchodzi chmiel, jest dużo. Szyszki chmielowe łatwo też zastosować w domowych terapiach na stres i problemy ze snem:

- 2 szyszki chmielowe zalej wrzątkiem i odstaw na 10 minut. Przecedź. Pij 3 razy dziennie po 1/3 szklanki naparu przed jedzeniem.
- Do poszewki na małą poduszkę wrzuc kilkanaście szyszek chmielu. Możesz dorzucić jeszcze garść lawendy. Pachnącą poduszkę położyć obok głowy lub użyć jak jaska.



Jak zrobić olejek lawendowy?

Olejek lawendowy, jak sama nazwa wskazuje, wytwarzany jest z lawendy, znanej ze swoich właściwości zdrowotnych. Zapach olejku lawendowego działa terapeutycznie, ułatwia zasypianie i uspokaja. Olejek eteryczny pozyskiwany z aromatycznych kwiatów lawendy można stosować bezpośrednio na skórę dotkniętą trądzikiem i łuszczycą.



Przepis na olejek lawendowy - olejek do kąpieli, masażu, pielęgnacji

Nie jest to klasyczny olejek eteryczny, ale zachowuje wiele właściwości lawendy, przede wszystkim aromaterapeutycznych.

Włóż do słoika świeże kwiaty lawendy lub szklankę suszonych kwiatów.

Podgrzej olej migdałowy i wlej do słoika z lawendą.

Połącz słoik w zacienionym miejscu, na co najmniej miesiąc.

Odcedź kwiaty i przelej olej do ciemnej butelki

Dobre bakterie? O tym warto wiedzieć

Nie wszystkie bakterie wywołują choroby. Dobre bakterie to drobnoustroje żyjące w organizmie człowieka, które są niezbędne do jego prawidłowego funkcjonowania.

Dobre bakterie – czym są i jak działają?

W każdym z nas bytuje blisko 1014 komórek bakterii, a większość z nich zamieszkuje układ pokarmowy (głównie jelito grube). Dobroczynne bakterie tworzą naturalną barierę ochronną i hamują rozwój niektórych drobnoustrojów, w tym również patogennych. W pewnych sytuacjach (takich jak np. zmiana diety, podróże, infekcje, antybiotykoterapia) liczba dobroczynnych bakterii w naszym organizmie się zmniejsza.

Jakie są główne źródła dobrych bakterii?

Do najbardziej znanych dobrych drobnoustrojów zalicza się:

bakterie kwasu mlekowego: o Lactobacillus (np. L. acidophilus, L. casei, L. reuteri i L. rhamnosus) o Bifidobacterium (B. animalis, B. breve) drożdżaki Saccharomyces boulardii.

Dobroczynne bakterie można znaleźć zarówno w preparatach farmaceutycznych i suplementach diety dostępnych w aptece, jak i w żywności. Do naturalnych źródeł tych bakterii należą mleczne napoje fermentowane (kefir, kwaśne mleko, maślanka, jogurt) i produkty kiszone (kapusta i ogórki).

Po czym można poznać, że mamy do czynienia z dobrymi bakteriami kwasu mlekowego?

W obrębie tego samego gatunku bakterii są zarówno dobroczynne szczepy, jak i takie, które nie mają takich cech. Przy wyborze preparatów zawierających bakterie kwasu mlekowego liczba szczepów podana na opakowaniu nie jest najważniejszą cechą – więcej nie zawsze oznacza lepiej.

Aby bakterie kwasu mlekowego

miały szansę zadziałać, muszą trafić do celu – jelita grubego. Należy więc zwrócić uwagę na sposób opakowania tych bakterii – zawarte w kapsułce odporne na działanie soku żołądkowego i żółci mają większe prawdopodobieństwo przeżycia. Dobra przyczepność dobroczynnych bakterii (do ścian jelita) sprawia, że niesą one usuwane wraz z resztkami trawionego pożywienia. Ponadto dobroczynne bakterie mogą być dodatkowo wspomagane przez substancje będące dla nich pożywką i źródłem energii (takie jak inulina i oligofruktoza).

W jakim celu stosuje się dobre bakterie?

Najważniejszym celem stosowania dobrych bakterii jest uzupełnianie naturalnej flory jelitowej:

- w nieodpowiedniej i źle zbilansowanej diecie,
- po bieguncie,
- podczas podróży,
- w trakcie oraz po antybiotykoterapii.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 24 721-32-78
Sortowacz

Chęć do pracy
„Eko-Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Nowy Gaj
Tel. 576-128-349

Operator maszyn (młyn)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Operator maszyn (zageszczarka)

Chęć do pracy
„Eko – Kossa”
Ewelina Kossakowska
Nowy Gaj 73
99-122 Góra Św. Małgorzaty
Tel: 576-128-349

Murarz

Umiejętność wykonywania prac budowlanych
F.U.H.P. „Dekor”
Marcin Pachliński
Ul. Mickiewicza 2
99-100 Łęczyca
Tel: 609-160-106

Operator maszyny

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Elektryk

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, asertywność, umiejętność organizacji własnej pracy
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Łęczycy i Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Operator maszyny zaawansowanej

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Ustawiacz

Doświadczenie na podobnym stanowisku (min. 1 rok w przemyśle), wykształcenie zawodowe/średnie techniczne, umiejętność posługiwania się sterownikami maszyn

produkcyjnych, chęć do pracy oraz sumienne i staranne wykonywanie obowiązków
HTL-STREFA SA
Adamówek 7, 95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie
Tel: (24) 721 92 88

Mechanik

Wykształcenie średnie techniczne, doświadczenie w naprawie mile widziane, uprawnienia na obsługę urządzeń transportu bliskiego, umiejętność pracy w zespole, komunikatywność, umiejętność organizacji pracy własnej.
HTL-STREFA SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Praca w Ozorkowie i Łęczycy
Tel: (24) 721 92 88

Sprzątaczką

Umiejętność sprzątania, chęć do pracy
Firma „KO-MAR”
Ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
Praca: Łęczyca, 99-100 Łęczyca,
Tel. 572 765 716

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, umiejętność prasowania, 1 rok doświadczenia zawodowego
PPHU „ELIZABETH” Export – Import
Marzena Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Praca: ul. M. Konopnickiej 2,
99-100 Łęczyca,
Tel: 507 085 169

Szwaczka

Umiejętność szycia, 1 rok doświadczenia zawodowego
PPHU „ELIZABETH” Export – Import
Marzena Gradowska
Ul. Podhalańska 8/28
93-224 Łódź
Praca: ul. M. Konopnickiej 2,
99-100 Łęczyca,
Tel: 507 085 169

Pracownik budowlany

Umiejętność wykonywania zawodu, doświadczenie zawodowe
Usługi Remontowo – Budowlane
Bogdan Kordek
Przeczycy 140
39-230 Przeczycy
Praca na terenie kraju
Tel: 602-584-680

Piekarz ciastowy

Książeczka zdrowia, doświadczenie zawodowe
Piekarnia
Stanisław Kaźmierczak
Leźnica Mała 27A
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-18-21

Magazynier – operator wózka widłowego

Wykształcenie podstawowe, uprawnienia na wózki – operator wózka widłowego
Ceva Logistics sp. z o.o.
Ul. Sukiennicza 7
43-300 Bielsko Biała
Tel: 690-191-953
Praca w Piątku i Strykowie

Kierowca ciągnika siodłowego (C+E)

Prawo jazdy kat. C + E, karta do tachografu, kurs na przewóz rzeczy
Miratrans sp. z o.o.
Sierpów 33
95-035 Ozorków
Tel: 601-383-850
Praca na terenie Europy

Narzędziowiec

Wykształcenie zasadnicze lub średnie techniczne (ślusarz narzędziowy, mechanik lub pokrewne), doświadczenie zawodowe na stanowisku ślusarza w zakresie serwisowania i naprawiania form wtryskowych, znajomość form gorąco kanałowych
HTL – Strefa SA
Adamówek 7
95-035 Ozorków
Tel: 24 721-92-88
Praca w Łęczycy

Agent – sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe – sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej i komputera, mile widziane doświadczenie zawodowe
„Społem” PSS „Mazur”
Pl. T. Kościuszki 11
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-82, 505-266-210

Szwaczka

Chęć do pracy, mile widziane doświadczenie
Zakład Krawiecki
Andrzej Sieradzki
Błonie 104
99-100 Łęczyca
Tel: 608-637-714

Piekarz – cukiernik

Wykształcenie podstawowe, umiejętności wypieku bułek i chleba
PPHU „Maks” Krzysztof
Zimnowłocki
Ul. Wąska 1
99-210 Uniejów
Praca: Góra Św. Małgorzaty 50B
Tel: 608-028-369

Magazynier

Wykształcenie średnie, obsługa wózków widłowych
Giełda Rolna „Zola” sp. j.
Ul. Wschodnia 4
99-335 Witonia
Tel: 604-160-803

Pracownik produkcji

Chęć do pracy
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Operator maszyn włókienniczych

Wykształcenie zasadnicze zawodowe
PPHU „Adax”
Ryszard Adamiak
Wróblew 25
99-035 Ozorków
Tel: 42 718-64-53

Kucharz

Wykształcenie zasadnicze

zawodowe gastronomiczne, książeczka sanepidowska, wymagane doświadczenie zawodowe
PPH „Gal”
Gal Włodzimierz
Ul. Polna 8
99-100 Łęczyca
Tel: 607-935-903
Praca: Witaszewice

Mgr fizjoterapii

Wykształcenie wyższe mgr fizjoterapii, posiadanie kwalifikacji do wykonywania zawodu fizjoterapeuty, obsługa sprzętu do kinezyterapii, elektroterapii, masaż leczniczy
Przedsiębiorstwo Podmiotu Leczniczego „Gwardia Życia”
Ul. Bitwy nad Bzurą
99-100 Łęczyca
Tel: 24 389-19-12
Praca: Mazew 56,
99-100 Łęczyca

Sprzedawca

Umiejętności handlowe, mile widziane doświadczenie w handlu
Piekarnia Antoni Wojtczak
Ul. Orzeszkowej 1
99-100 Łęczyca
Tel: 24 721-24-76

Pracownik fizyczny

Prawo jazdy kat. B, mile widziane doświadczenie
Gospodarstwo Ogrodnicze
Maciej Kowalczyk
Topola Królewska 12
99-100 Łęczyca
Tel: 530 732 304

Kelner

Chęć do pracy
„Venezia”
Teresa Zawadzka
Ul. Polna 1
99-100 Łęczyca
Tel: 512-208-211

OGŁOSZENIA DROBNE

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wydzierżawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11 oraz nowy lokal o pow. 91,40 m² przy ul. Kaliskiej 3. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 do 40 m², parter w Ozorkowie. Tel.: 42-277-25-94

Kupię mieszkanie własnościowe w Ozorkowie do 40 m² na osiedlu Pogodnej Starości. Tel.: 513-918-135

Sprzedam działkę pracowniczą o pow. 535 m² z domkiem piętrowym - Leźnica Wielka nad Zalewem. Tel.: 790-388-867

Garaż 16,5 m² murowany w centrum Ozorkowa, własność notarialna – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam skuter mało używany, rok prod. 2015. Tel.: 502-851-180

Sprzedam maszynę do szycia. Tel.: 667-713-348

SINGER – szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Sprzedam młot ręczny 5kg. Tel.: 500-336-322

Sprzedam hak holowniczy, uciąż 1400 kg - atest, homologacja. Tel.: 500-336-322

Sprzedam piłę tarczową z widiłą śr. 31 cm, śr. osi 32mm. Tel.: 500-336-322

Sprzedam nowy wózek do wozienia woreczków, maszynę do obcinania cebuli lub 3 silniki do niej osobno oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie w tym jeden to BMX Puma mały. Tel.: 507-330-281.

Sprzedam gospodarstwo 11ha i budynki. Tel.: 042 718-07-67

Sprzedam piec co, 12 KW, bojler co 80 l, schody modułowe wys. 2,90 m – tel. 662 012 556


Reporter
Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Przepychanki słowne i wzajemne oskarżenia

Łęczyca Sprawa udzielenia absolutorium dla rady, komisji rewizyjnej i zarządu za rok 2017 stanowiła główny punkt wtorkowego spotkania członków Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łęczycka”. Przy okazji poruszonych zostało wiele drażliwych tematów a na sali obrad atmosfera zrobiła się nieprzyjemna.

Wątpliwości niektórych członków organizacji wzbudziła kwestia czy należy udzielić absolutorium organom, które nie działały w 2017 roku. Ostatecznie jednak zdecydowano, że jest to zasadne. Na początku 2017 roku, funkcjonowało biuro organizacji, gdzie zatrudnione były 2 osoby, prezes Monika Kilar-Błaszczuk, która pełniła równocześnie funkcję kierownika oraz pracownik. Koszty zatrudnienia wyniosły 48 000 zł. Kwestia sprawowania przez M. Kilar-Błaszczuk funkcji w LGD z jednoczesnym zatrudnieniem na stanowisku sekretarza gminy Łęczyca spotkała się z krytyką

ze strony obecnego na spotkaniu Krzysztofa Urbańskiego.

- Czy fakt, że prezes stowarzyszenia pełniła równocześnie funkcję sekretarza w gminie Łęczyca jest zgodny z prawem? - dopytywał obecny na spotkaniu Krzysztof Urbański.

Kolejny a równocześnie główny punkt obrad także wzbudził sporo emocji.

- Podstawą udzielenia, bądź nieudzielenia absolutorium jest sprawozdanie finansowe i opinia komisji rewizyjnej - mówił K. Urbański. - Tymczasem, nie dość, że nie ma dokumentacji to nie ma nikogo z członków komisji rewizyjnej. Państwo operujące finansami publicznymi, spływają składki członkowskie z gmin, to jest lekceważenie sprawy. Właściwie temat nadaje się do zgłoszenia do organów ścigania.

W przerwie zarządzonej na okoliczność wyjaśnienia tych zastrzeżeń zadzwoniono do jednego z członków komisji rewizyjnej. An-

drzej Krzyżaniak, który dołączył do spotkania stwierdził, że nie został powiadomiony o walnym zebraniu. Sytuacja ta doprowadziła, po raz kolejny do ostrej polemiki między Moniką Kilar-Błaszczuk a Krzysztofem Urbańskim.

Ostatecznie obrady przerwano do następnego dnia, kiedy to zaprezentowano sprawozdanie finansowe i pozytywną opinię komisji rewizyjnej. Członkowie chcieli też wiedzieć o jakie środki występowały gminy.

- Miasto powinno mieć największy udział, bo płaci najwyższe składki - argumentował radny miejski Robert Łukasiewicz. - Jeżeli sytuacja wygląda inaczej na najbliższej sesji rady miasta będę wnioskował o wystąpienie Łęczyca z LGD.

Prezes Mirosław Ryśkiewicz przedłożył informację o aplikowanych środkach.

- Wnioski można było składać od 11 do 25 czerwca. W zakresie rozwoju ogólnodostępnej i niekomercyjnej infrastruktury turystycznej,

rekreacyjnej lub kulturalnej miasto Łęczyca wnioskowała o kwotę 252 590 zł, gmina Grabów o 289 071 zł, gmina Daszyna o 249 000 zł i gmina Łęczyca o 403 349 zł. W obszarze rozwijania działalności gospodarczej wnioskowały dwa samorządy, miasto Łęczyca o 705 559 zł i gmina Łęczyca o 935 310 zł. W trzecim obszarze znalazły się trzy gminy - Grabów wnioskował o 140 000 zł, Daszyna o 210 000 zł i gm. Łęczyca o 210 000 zł - wymienił prezes LGD. - Po weryfikacji wniosków przewiduję, że pieniądze na realizację projektów mogą się pojawić na przełomie tego i następnego roku.

Opinie na temat pierwszego ze spotkań Lokalnej Grupy Działania były negatywne. Przepychanki słowne, nerwowa atmosfera i wzajemne oskarżenia na pewno nie sprzyjały merytorycznej rozmowie. Krzysztof Urbański poruszał wiele tematów, za co przez niektórych był krytykowany.

- Jako członek LGD i mieszkaniec Łęczyca mam prawo wiedzieć, na co będą przeznaczone pieniądze z grupy. Mam też prawo zwracać uwagę na nieprawidłowości i wytykać błędy - komentuje K. Urbański. - Niestety jest sporo

zastrzeżeń co do funkcjonowania tej grupy.

Negatywne wrażenia po spotkaniu ma także M. Kilar-Błaszczuk.

- Wiele osób zwracało uwagę panu Krzysztofowi Urbańskiemu, że przyszedł sobie robić kampanię wyborczą. Był niegrzeczny i uderzał bezpośrednio w moją osobę, czuję się po prostu zniesmaczona.

Trzeba przyznać, że kiedy LGD nie miała pieniędzy, to nikt nie przychodził na spotkania i nikt się grupą nie interesował. Kiedy dostaliśmy pieniądze, po dwóch latach moich starań, nagle wszyscy są mocno zainteresowani LGD. Zastrzeżenia poruszane przez pana K. Urbańskiego nie były słuszne. Podobnie jak poruszona kwestia mojego wynagrodzenia, które rzekomo pobierałam niezgodnie z prawem. Otóż, pobierałam wynagrodzenie za kierowanie biurem LGD wynikające z umowy -zlecenia. Było to około 2 tys. zł na rękę. Byłam wówczas sekretarzem gminy Łęczyca i kwestia czy mogę kierować biurem LGD, czy też nie, była konsultowana z prawnikiem. Nie ma mowy o jakichkolwiek nieprawidłowościach - komentuje M. Kilar-Błaszczuk.

(mku)

POD PARAGRAFEM

Policyjno-wakacyjne przestrogi

Poddębicki policjanci podczas wakacji prowadzą spotkania z dziećmi z terenu powiatu, które spędzają wolny czas w miejscu zamieszkania lub dopiero przygotowują się do wakacyjnego wyjazdu. Tym razem prelekcja miała miejsce w pęczniewskim przedszkolu, podczas której mundurowi omówili z maluchami podstawowe zasady jakie obowiązują w ruchu drogowym, podczas zabaw w domu oraz nad wodą.

Policjanci przypominali przedszkolakom o obowiązkowym zapinaniu pasów bezpieczeństwa, jeździe w fotelikach bezpieczeństwa i noszeniu odblasków. Stróż prawa poświęcił też wiele uwagi prawidłowemu przechodzeniu przez jezdnię i zaapelował do dzieci, aby te zachowywały



szczególną ostrożność, zwłaszcza tam gdzie nie ma wyznaczonych pasów dla pieszych, nawet gdy są pod opieką dorosłych. Mundurowi po-

ruszyli kwestię bezpiecznej zabawy. Wspólnie z dziećmi wymienili także podstawowe zasady bezpieczeństwa nad wodą i w domu.

MNIEJ KRADZIEŻY, ROZBOJÓW ORAZ WŁAMAŃ

Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi podsumowała pierwsze półrocze 2018 roku. Nastąpił spadek liczby przestępstw uznanych za szczególnie dokuczliwe dla mieszkańców, przy jednoczesnym wzroście wykrywalności. To efekt codziennej, żmudnej pracy funkcjonariuszy i pracowników Policji. W I półroczu 2018 roku na terenie woj. łódzkiego stwierdzono 25 879 przestępstw ogółem o ponad 2 procent więcej niż w 2017), w tym 16 342 kryminalne (na podobnym poziomie co w 2017 roku). Na ten wzrost miała wpływ praca policjantów zajmujących się zwalczaniem przestępczości gospodarczej i korupcyjnej. Ujawnili znacznie więcej przestępstw. Zmniejszeniu uległa przestępczość w kategoriach najbardziej dokuczliwych dla społeczeństwa, tj.:

- o ponad 35 % mniej przestępstw rozbójniczych (rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze) tj. 280 w I półroczu 2018 i 431 w I półroczu 2017 roku
- o 9 % mniej kradzieży z włamaniem tj. 2319 w I półroczu 2018 roku i 2539 w I półroczu 2017
- 14 % mniej kradzieży tj. w I półroczu 2018 roku 3434 i 4012 w I półroczu 2017
- blisko 14% mniej kradzieży samochodów tj. 349 w 1 półroczu 2018 roku i 405 w I półroczu 2017
- o ponad 5 % mniej uszkodzeń mienia tj. w I półroczu 2008 roku - 1133 i w I półroczu 2017 - 1201

Wykrywalność przestępstw o charakterze kryminalnym wzrosła o ponad 9 % to 968 więcej wykrytych spraw co daje 1185 podejrzanych więcej.

„STOP” – Uwaga skrzyżowanie!

Lekceważenie jednych z podstawowych znaków drogowych „stop” i „ustąp pierwszeństwa” jest często przyczyną bardzo tragicznych wypadków drogowych. Tak było w miejscowości Kurzjama, gm. Grabów, gdzie doszło do dwóch takich zdarzeń. Cztery osoby zostały ranne. Policja apeluje o zachowanie rozwagi na drodze.

10 lipca na skrzyżowaniu dróg powiatowych w miejscowości Kurzjama, gm. Grabów, w przeciągu 12 godzin doszło do dwóch wypadków drogowych. Przyczyną obu było nieustąpienie pierwszeństwa w związku z

niezastosowaniem się do znaku „STOP”.

Do pierwszego zdarzenia doszło około godz. 11:30. 39 - letni mieszkaniec woj. mazowieckiego jadąc z kierunku Opiesina wjechał pojazdem marki Audi na skrzyżowanie bez zatrzymania uderzając w jadący drogą z pierwszeństwem samochód osobowy marki Opel kierowany przez 36 - letnią mieszkankę pow. łęczyckiego.

Po godzinie 21.00 doszło do kolejnego wypadku. 23 - letnia mieszkanka pow. tomaszowskiego, kierując hondą nie ustąpiła pierwszeństwa 63 - letniemu



mieszkańcowi pow. łęczyckiego, poruszającemu się osobowym ffordem. Obydwoje zostali przewiezieni do szpitala.

Seria wypadków

W ciągu trzech dni poprzedniego weekendu na drogach powiatu łęczyckiego doszło do sześciu zdarzeń drogowych. Policjanci wyeliminowali z ruchu dwóch nietrzeźwych kierowców.

W miniony weekend funkcjonariusze łęczyckiej komendy interweniowali przy pięciu kolizjach i jednym wypadkach drogowych na terenie powiatu. Tylko w sobotę zanotowano pięć z nich.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 6 lipca na Placu Tadeusza Kościuszki w Łęczycy. Tutaj policjanci wstępnie ustalili, że 20 - letni mieszkaniec pow. zgierskiego wykonując manewr cofania samochodem alfa romeo najechał na rowerzystkę, która podróżowała wraz z dzieckiem. 35 - letnia

kobieta i jej 11 - letni syn po udzieleniu pomocy opuścili placówkę medyczną. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi.

Dość nietypowe zdarzenie miało miejsce na A-1, gdzie z bagażnika dachowego auta wprost przed nadjeżdżającym pojazdem spadły rowery. Tutaj doszło jedynie do strat w mieniu. Policja apeluje o dokładne zabezpieczenie przewożonego bagażu.

Policjanci z ruchu drogowego wyeliminowali dwóch nietrzeźwych kierowców. Jednego z nich zatrzymali do kontroli dzielnicowi. Kierowca osobowego opla miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie, zaś 54 - latek w piątkowy poranek podróżując oplem astrą miał ponad promil.



Dla niektórych to prawdziwy dramat



Rycerz zupy i kompotu



Motor z poduszką powietrzną



Utknął w ławce



Szczera spowiedź



SUPER mycie szyb



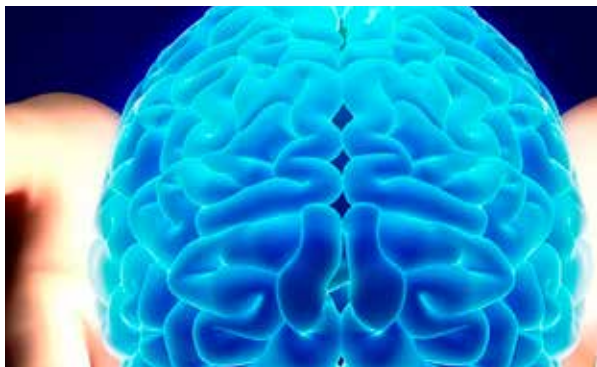
Przyznaje się. Zeżarłem kangura



Jaka była najgorsza rzecz, którą powiedziała Ci żona podczas seksu?

KOCHANIE
WRÓCIŁAM DO
DOMU!

Mózg jak odcisk palca



Z mózgiem jest jak z odciskami palców: nie ma dwóch identycznych. Unikatowość to wynik połączenia czynników genetycznych oraz indywidualnych doświadczeń życiowych. Skoro udało się opracować metodę identyfikacji ludzi na podstawie odcisków palców, to czy na podstawie określonych cech anatomicznych da się stwierdzić, do kogo należy mózg? To pytanie, jakie postawił sobie zespół prof. Lutz Jänckego z Uniwersytetu w Zurychu. Wcześniej Jäncke wykazał, że indywidualne doświadczenia wpływają na anatomię mózgu. Profesjonalni muzycy, golfiści i szachiści różnią się np. od innych regionami mózgu, które odpowiadają za ich rozwinięte zdolności. Doświadczenia, które trwają krócej, także pozostawiają ślad w mózgu. Jeszcze 30 lat temu uważano, że ludzki mózg ma mało albo nie ma wcale cech indywidualnych.

Podwodne muzeum

Boliwia chce wybudować podwodne muzeum w jeziorze Titicaca. Poinformowała o tym minister kultury Wilma Alanoca. - To będzie kompleks turystyczny oraz centrum badań archeologicznych, geologicznych i biologicznych. Budowa muzeum w pobliżu San Pedro de Tiquina ma kosztować 10 mln dolarów. Alanoca dodaje, że wkład belgijskiej agencji rozwojowej Enabel i UNESCO to 2 mln USD. Titicaca ma duże znaczenie dla tutejszej ludności. Indianie wierzą bowiem, że z wód jeziora wyłonił się Manco Capac, legendarny założyciel królewskiej dynastii Inków, i jego żona Mama Ocllo. To stąd para wyruszyła, by stworzyć miasto Cuzco. Podczas ostatnich wykopalisk w Titicaca odkryto ok. 10 tys. artefaktów, m.in. obiekty wykonane z kości, metalu i ceramiczne, a także szczątki ludzi i zwierząt.



Najdłuższy most w Polsce



Najdłuższy most w Polsce, znajdujący się w Rozgartach pod Grudziądem mierzy dokładnie 1953,60 metrów. Konstrukcja wchodzi w skład autostrady A1, będącej jedyną Polską autostradą biegnącą z południa na północ. Rekordowy most przecina rzekę Wisłę i łączy węzeł autostrady A1 „Nowe Marzy” z węzłem „Grudziądz”. Konstrukcja najdłuższego polskiego mostu składa się z trzech części. Środkowa część mostu – most nurtowy, znajduje się nad głównym korytem Wisły, a pozostałe dwie części czyli estakady dojazdowe, znajdują się po obu stronach rzeki. Długość środkowej części mostu w nurcie rzeki to 400 metrów. Na ten fragment rekordowej polskiej konstrukcji składają się trzy ogromne przęsła, a najdłuższe z nich mierzy aż 180 metrów. Jest to jednocześnie najdłuższe betonowe przęsło w Polsce.